



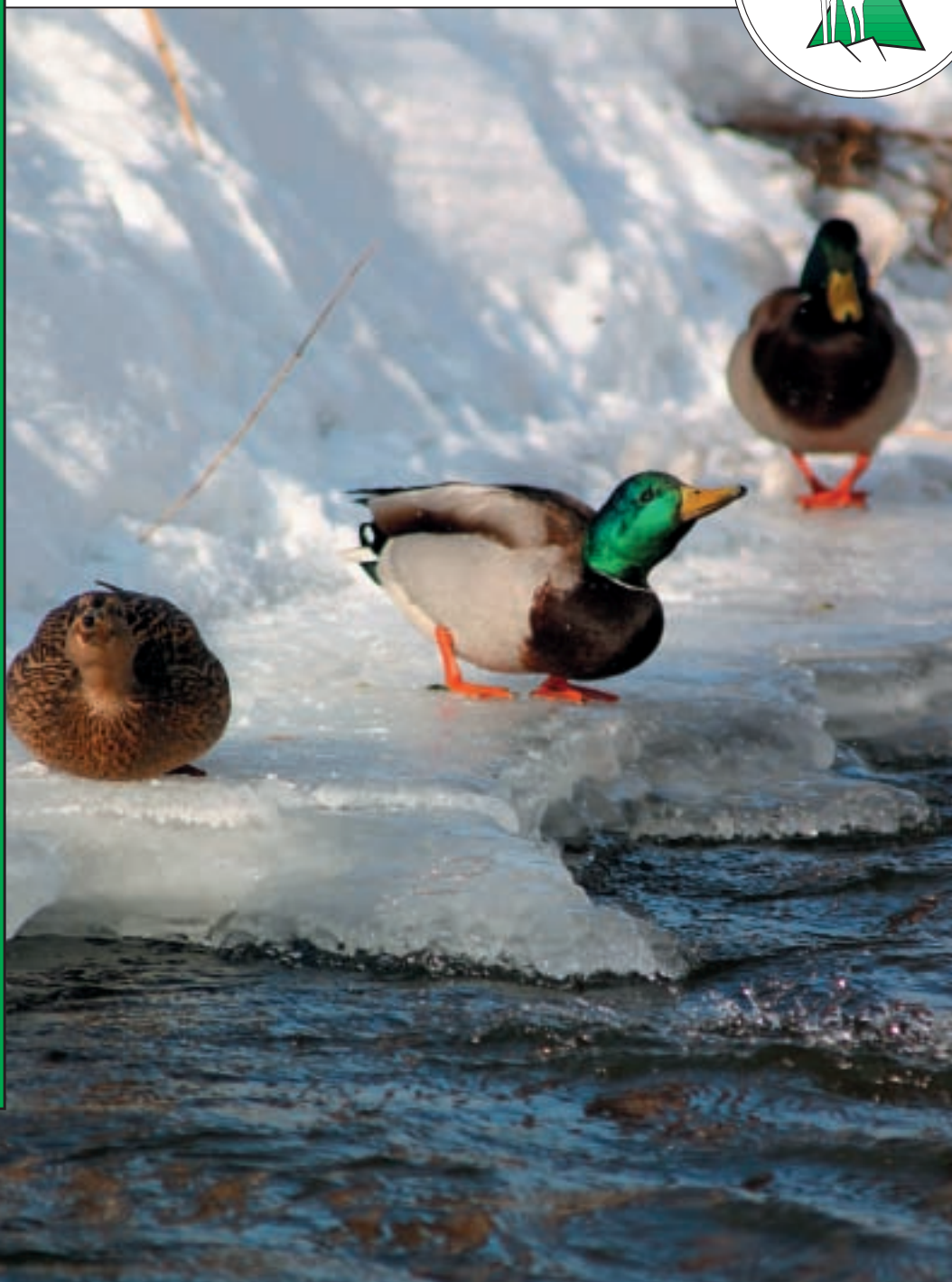
KIELCE

Nr 3-4(50-51)/2007

ISSN 1233-9008

biuletyn

ŚWIĘTOKRZYSKA
IZBA
LEKARSKO –
WETERYNARYJNA



HURTOWNIA LEKÓW WETERYNARYJNYCH

GOVI

***WESOŁYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ŻYCZY***



Skarżysko-Kamienna, ul. Grota-Roweckiego 45,
bezpłatna linia 0800-164-301

fax 041 252 22 46; tel. 041 252 22 82; tel. 041 252 72 83

Przedstawiciele:

Tel:

0600-037-276; 0600-037-278; 0600-037-280





Spokojnych Świąt Bożego

Narodzenia

Szczęśliwego Nowego Roku

2008

życzy

Rada Okręgowa

Świętokrzyskiej Izby

Lekarsko-Weterynaryjnej





SPIS TREŚCI

1. Kalendarium Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej	3
2. Protokół XXV I I posiedzenia Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lek. Wet. w Kielcach w dn. 11.07.2007r.	4
3. Protokół XXV I I I posiedzenia Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lek. Wet. w Kielcach w dn. 26.09.2007r.	5
4. Protokół X posiedzenia Prezydium Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lek. Wet. w Kielcach w dn. 09.10.2007r.	7
5. Protokół XXIX posiedzenia Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lek. Wet. w Kielcach w dn. 14.11.2007r.	8
6. Historia i stan obecny Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Kielcach	10
7. Fabi	14
8. Kieleckie Schronisko dla Zwierząt	15
9. Zwierzyniec	18
10. Dubaj	20
11. Gombrowicz i Mark Twain	21
12. Wigilia	22



KALENDARIUM Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

04.06.2007- lek. wet. Elżbieta Strzezińska uczestniczyła w inauguracyjnym spotkaniu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów lekarzy weterynarii oraz osób współpracujących zawodowo.

16-17.06.2007-Regaty Vetpol-Sztynort 2007. Na II Mistrzostwach Jachtów Kabinowych Lekarzy Weterynarii o Puchar Prezesa Krajowej Rady Lekarzy Weterynarii załoga reprezentująca Świętokrzyską Izbę Lekarsko-Weterynaryjną zajęła III miejsce.

20.06.2007r.-Członkowie Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, przeprowadzili kontrole Zakładów Leczniczych

26.06.2007- Na Cmentarzu Parafialnym w Suchedniowie pożegnaliśmy lekarza weterynarii Kazimierza Wędrychowskiego

28.06.2007- Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej lek. wet. Jacek Karwacki uczestniczył w posiedzeniu Krajowej Rady Lekarsko - Weterynaryjnej

11.07.2007r.- Odbyło się Posiedzenie Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lekarsko -Weterynaryjnej

23.07.2007r.- Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej lek. wet. Jacek Karwacki uczestniczył w posiedzeniu Komisji Diagnostyki Klinicznej i Laboratoryjnej.

05-06.09.2007- Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej lek. wet. Jacek Karwacki uczestniczył w Posiedzeniu Krajowej Rady Lekarsko - Weterynaryjnej

14-16.09.2007- Odbyło się Seminarium naukowe Oddziału Świętokrzyskiego PTNW nt.: KONIE

17.09.2007 - Odbyła się konferencja naukowa pod honorowym patronatem Wojewody Świętokrzyskiego n/t.: Program zwalczania choroby Aujeszkiego.

W Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Kielcach odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci prof. dr. hab. Stanisława Tereszczuka

24.09.2007 - Przeprowadzona została przez lek. wet. Stefana Noworytę - członka Okręgowej Rady i dr n. wet. Wojciecha Adamskiego kontrola Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Pińczowie

25.09.2007 - V-ce Prezes Świętokrzyskiej Izby Le-

karsko Weterynaryjnej lek. wet. Ryszard Dul i lek. wet. Artur Uchański przeprowadzili kontrolę Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Szydłowie

26.09. 2007 - Odbyło się Posiedzenie Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej lek. wet Jacek Karwacki i v- ce Prezes lek. wet. Artur Krakowiak przeprowadzili kontrolę nowo otwieranego Gabinetu Weterynaryjnego w Kielcach

Pracownik biura Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej Roman Gawlik uczestniczył w szkoleniu dla pracowników biur Okręgowych Izb poświęconemu wdrażanemu programowi Baza Wet

27.09.2007 - Odbyło się spotkanie Koła Seniorów przy Świętokrzyskiej Izbie Lekarsko Weterynaryjnej

29.09.2007 - Odbyła się w Łodzi Ogólnopolska Konferencja Zawodów Zaufania Publicznego, w której uczestniczył lek. wet. Artur Krakowiak v - ce Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej

04.10.2007 - Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej wręczył prawo wykonywania zawodu nowym członkom naszej Izby

05.10.2007 - Na Cmentarzu Parafialnym w Rudkach pożegnaliśmy lekarza weterynarii Jarosława Kusiaka

05-06.10.2007 - Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej lek. wet. Jacek Karwacki brał udział w posiedzeniu Konwentu Prezesów w Żarkach

09.10. 2007 - Odbyło się X Posiedzenie Prezydium Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

12.10.2007 - Lek. wet. Elżbieta Strzezińska uczestniczyła w spotkaniu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów lekarzy weterynarii

25.10.2007 - Odbyło się spotkanie Koła Seniorów działającego przy Świętokrzyskiej Izbie Lekarsko Weterynaryjnej

14.11.2007 - Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko Weterynaryjnej lek. wet. Jacek Karwacki i v-ce Prezes Artur Krakowiak przeprowadzili kontrolę Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Kielcach

14.11. 2007 - Odbyło się XXIX Posiedzenie Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

29.11.2007 - Odbyło się spotkanie Koła Seniorów przy Świętokrzyskiej Izbie Lekarsko Weterynaryjnej



PROTOKÓŁ XXV I POSIEDZENIA OKRĘGOWEJ RADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ W KIELCACH W DN. 11.07.2007R.

W dniu 11.07.2007r. odbyło się XXVII posiedzenie Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Obrady otworzył V-ce Prezes Artur Krakowiak. Powitał obecnych, przekazał usprawiedliwienia nieobecnych.

Wg listy obecności:

Obecnych - 13, w tym członków Rady - 12

Nieobecnych - 7, w tym członków Rady - 5

Przedstawiono porządek obrad:

Sprawy bieżące

1. Rozpatrzenie wniosków o rejestrację Zakładów Leczniczych dla Zwierząt

2. Rozpatrzenie wniosków o: nadanie prawa wykonywania zawodu

3. Interpelacje i wnioski

Porządek obrad został przyjęty.

Lek. wet. Artur Krakowiak przeszedł do omówienia spraw związanych z rejestracją nowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt.

Pierwszym omawianym wnioskiem był złożony przez lek. wet. Michała Aleksandrowicza. Po zapoznaniu się z protokołem kontroli i wysłuchaniu uwag członków Komisji przeprowadzających kontrolę członkowie Rady podjęli Uchwałę o zarejestrowaniu Gabinetu Weterynaryjnego.

Kolejnym wnioskiem był wniosek złożony przez lek. wet. Joannę Polakowską, który także został przyjęty przez Radę po wcześniejszym zapoznaniu się z protokołem kontroli.

Następnie członkowie Rady rozpatrzyli wniosek lek. wet. Radosława Wydry o zarejestrowanie Gabinetu Weterynaryjnego. Wniosek został przyjęty, a Gabinet Weterynaryjny został wpisany do Rejestru Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Następny wniosek złożył lek. wet. Hubert Sroka - członkowie Rady podjęli uchwałę o wpisie do Rejestru Gabinetu Weterynaryjnego. Po rozpatrzeniu wniosków o rejestrację zebrani przeszli do rozpatrzenia prośby lek. wet. Zbigniewa Cwakińskiego o wykreślenie Gabinetu z Rejestru Zakładów Leczniczych dla Zwierząt. Członkowie Rady przychylni się do wniosku i podjęli uchwałę o wykreśleniu Gabinetu z ewidencji ZLZ.

Zebrani przeszli do omawiania wniosków dotyczących zmian we wpisie w Regulaminie ZLZ. Wniosek lek.

wet. Eugeniusza Gołyńskiego został przyjęty i podjęta została uchwała o wpisanu zmiany w Rejestrze dotyczącej nazwy Gabinetu.

V-ce Prezes Artur Krakowiak przedstawił wniosek lek. wet. Augustyna Blicharza o zmianę we wpisie w Regulaminie Zakładu dotyczący zmiany kierownika. W trakcie rozpatrywania stwierdzono brak umowy o pracę pomiędzy właścicielem zakładu a lekarzem pracującym w tym zakładzie, dlatego też wniosek ten został odłożony do rozpatrzenia w późniejszym terminie, po dostarczeniu umowy o pracę między właścicielem a pracownikiem tego zakładu. Drugi wniosek lek. wet. Augustyna Blicharza o zarejestrowanie nowego gabinetu, w którym kierownikiem byłby wskazany lek. wet. A. Blicharz nie mógł być głosowany ze względów formalnych dlatego też został wstrzymany do czasu otrzymania opinii Rady Prawnego.

Nie rozpatrzony został także wniosek lek. wet. Józefa Kilijanka z powodu braku kontroli w zgłaszanym lokalu.

Kolejny wniosek złożył lek. wet. Sylwester Ciupa i dotyczył on zmiany nazwy Gabinetu Weterynaryjnego. Wniosek został przyjęty i podjęto uchwałę dotyczącą zmiany we wpisie.

Wniosek lek. wet. Jana Grzyba dotyczył zmiany lokalu istniejącego gabinetu. W związku z brakiem kontroli w nowym pomieszczeniu wniosek został odłożony do czasu przeprowadzenia kontroli. Do jej przeprowadzenia wyznaczeni zostali członkowie Rady- lek. wet. Stefan Noworyta i lek. wet. Wojciech Adamski.

Następnie Rada rozpatrzyła dwa wnioski o wpisanie lekarzy weterynarii do rejestru lekarzy upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących wpisując do w/w rejestru lek. wet. Edytę Zalską i lek. wet. Norberta Nowaka.

Na zakończenie części uchwałodawczej członkowie Rady rozpatrzyli pięć wniosków o przyznanie prawa wykonywania zawodu. Po zapoznaniu się ze złożonymi dokumentami i stwierdzeniu, że są złożone kompletnie zebrani podjęli uchwały przyznające prawo wykonywania zawodu lekarzom weterynarii: Krzysztofowi Sternikowi, Anecie Gadeckiej, Joannie Sęk, Łukaszowi Dyk, Agnieszce Sałaga.

W związku ze śmiercią lekarza weterynarii Kazimierza Wędrychowskiego członkowie Rady podjęli uchwałę o skreśleniu w/w z rejestru Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, oraz uchwałę o wypłacie



świadczenia z Funduszu Ubezpieczenia Koleżeńskiego zonie zmarłego.

Po zakończeniu części uchwałodawczej Rada przeszła do omówienia spraw bieżących. Lek. wet. Artur Krakowiak przekazał zebrany projekt uchwały Okręgowej Rady w sprawie przyjęcia regulaminu kontroli Zakładów Leczniczych dla Zwierząt.

W ramach dyskusji na temat przeprowadzania kontroli głos zabrali lekarze: Paweł Banasik, Waldemar Lis, Artur

Krakowiak, wszyscy podkreślali, że należy w czasie kontroli zwrócić uwagę na przestrzeganie prawa czyli, czy otwierany bądź działający Zakład Leczniczy dla Zwierząt spełnia warunki określone w Ustawie o Zakładach Leczniczych i Rozporządzeniach Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Na tym protokół zakończono.

*Protokółował :
dr n. wet. Wojciech Adamski*

PROTOKÓŁ

XXV I I POSIEDZENIA OKRĘGOWEJ RADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ W KIELCACH W DN. 26.09.2007R.

W dniu 26.09.2007r. odbyło się XXVIII posiedzenie Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Obrady otworzył Prezes Jacek Karwacki. Powitał obecnych, przekazał usprawiedliwienia nieobecnych.

Wg listy obecności:

Obecnych - 15, w tym członków Rady - 14

Nieobecnych -5, w tym członków Rady -3

Przedstawiono porządek obrad:

1. Sprawy bieżące
2. Podjęcie Uchwał w sprawie rejestracji gabinetu.
3. Podjęcie Uchwał w sprawie dokonania zmian we wpisie w Regulaminie Zakładu.
4. Podjęcie Uchwał w sprawie przyznania prawa wykonywania zawodu.
5. Podjęcie Uchwały w sprawie wykreślenia członka Świętokrzyskiej Izby Lekarsko -Weterynaryjnej.
6. Interpelacje i wolne wnioski.

Porządek obrad został przyjęty.

Prezes Jacek Karwacki rozpoczął obrady od części uchwałodawczej. Prowadzący przedstawił prośbę lek. wet. Moniki Mączki o przeniesienie do Warszawskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Wniosek został przyjęty i podjęto uchwałę o wykreśleniu z rejestru ŚIL-W. Następnie lek. wet. Jacek Karwacki zapoznał zebranych z wnioskami absolwentów o przyznanie prawa wykonywania zawodu.

Do Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej wpłynęło sześć wniosków o przyznanie prawa wykonywania zawodu-złożonych przez lekarzy weterynarii:

- Grzegorza Partykę

- Ewę Dorasińską
- Alicję Iwińską-Szaniecką
- Teresę Misiowiec
- Annę Potyńską
- Jana Grabarskiego

Po zapoznaniu się ze złożonymi dokumentami Rada podjęła uchwały przyznające prawa wykonywania zawodu. Wniosek lek. wet. Jana Grabarskiego był rozpatrzony ponownie po odbyciu trzymiesięcznego przeszkolenia, na które został skierowany w skutek przerwy w wykonywaniu zawodu dłuższej niż 5 lat. Lek. wet. Jan Grabarski złożył zaświadczenie o odbyciu przeszkolenia- w związku z tym Rada przyznała wnioskodawcy prawo wykonywania zawodu.

Następnym punktem obrad było rozpatrzenie wniosków o wpisanie zmian w Regulaminie Zakładów oraz o zarejestrowanie nowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt.

Pierwszym wnioskiem rozpatrywanym był wniosek lek. wet. Jana Grzyba, który dotyczył zmiany lokalizacji gabinetu. W nowych pomieszczeniach przeprowadzona została kontrola, która potwierdziła że lokal spełnia wymagania. W takim stanie rzeczy Rada podjęła Uchwałę o dokonaniu zmian we wpisie w Rejestrze Zakładów Leczniczych dla Zwierząt.

Następnie członkowie Rady rozpatrzyli wniosek lek. wet. Anny Poniewierskiej - Wojdy. Kontrolę w tym gabinecie przeprowadzili lek. wet. Jacek Karwacki i lek. wet. Artur Krakowiak. W trakcie kontroli nie stwierdzili uchybień i nieścisłości, a lokal ocenili jako dobrze przygotowany. Po zapoznaniu się z wynikami kontroli członkowie rady podjęli uchwałę o zarejestrowaniu Gabinetu.

W dalszej części Rada przeszła do rozpatrzenia wniosku złożonego przez lek. wet. Augustyna Blicharza dotyczącego wpisanie zmiany w rejestrze Zakładów Leczniczych dla Zwierząt związanej ze zmianą siedziby. Wniosek został przyjęty i podjęto uchwałę o wpisaniu zmian w Rejestrze Zakła-



dów Leczniczych dla Zwierząt.

Zebrani przeszli do rozpatrzenia wniosku lekarza z powiatu staszowskiego o rejestrację Gabinetu.

Kontroli dokonali lek. wet. Ryszard Dul i Krzysztof Gębura. Zapoznali oni zebranych z wynikami kontroli, która ujawniła liczne uchybienia i braki co zadecydowało o tym, że wniosek stał się bezprzedmiotowy. Członkowie Rady podjęli decyzję o poinformowaniu wnioskodawcy, że wniosek będzie rozpatrzony po usunięciu uchybień. W trakcie dyskusji członkowie Rady podjęli także decyzję o wyznaczeniu terminu na usunięcie uchybień dla właściciela tego lokalu. Podjęta została uchwała z wyznaczeniem trzymiesięcznego terminu.

W czasie dyskusji na temat braków w zakładach już działających członkowie Rady doszli do wniosku, że trzeba sukcesywnie kontrolować zakłady i w razie stwierdzenia uchybień wyznaczać terminy do ich usunięcia. Prezes Jacek Karwacki podkreślił, że kontrole powinna nadzorować Komisja Lekarzy Wolnej Praktyki.

Lek. wet. Ryszard Dul przedstawił wyniki kontroli w Gabinetu Weterynaryjnym w Połańcu, która została przeprowadzona po złożeniu wniosku przez kierownika lek. wet. Piotra Markiewicza o dokonanie zmian we wpisie. Po zapoznaniu się z wynikami kontroli Rada dokonała zmian we wpisie podejmując uchwałę. W związku ze stwierdzeniem uchybień w tym Zakładzie członkowie Rady podjęli uchwałę o wyznaczeniu jednomiesięcznego terminu do usunięcia braków.

Na posiedzenie Rady przybył również Wojewódzki Lekarz Weterynarii Bogdan Konopka, którego powitał Prezes lek. wet. Jacek Karwacki, poinformował także o tematyce Rady i o Zakładach Leczniczych dla Zwierząt, które nie spełniają warunków określonych w Ustawie i Rozporządzeniach. W związku z powyższym Rada podejmuje uchwały z wydaniem terminów na usunięcie uchybień.

Prezes Izby zwrócił się z pytaniem do Dyrektora lek. wet. Bogdana Konopki, czy nie ma nic przeciw temu aby posiedzenia Rady odbywały się w czasie godzin pracy lekarzy państwowych. Lek. wet. Bogdan Konopka wyraził zgodę na takie rozwiązanie. Lek. wet. Jacek Karwacki podkreślił, że współpraca między samorządem a Inspekcją jest i układa się dobrze.

Lek. wet. Ryszard Dul korzystając z obecności Dyrektora Bogdana Konopki, zwrócił uwagę, że w czasie kontroli przeprowadzanych przez członków Rady, a dotyczących warunków lokalowych- ujawniają się sytuacje, że lekarze weterynarii nie prowadzą dokumentacji leczenia. Zwrócił uwagę, że członkowie Rady nie są uprawnieni do prowadzenia kontroli pod względem farmacji. Dyrektor Bogdan Konopka poinformował, że Wojewódzki Inspektorat Weterynarii ma obowiązek skontrolowania 10 % Zakładów Leczniczych pod względem farmacji. Zwrócił uwagę, że obrót produktami

leczniczymi w łańcuchu żywnościowym jest bardzo ważny. Prezes Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej zwrócił się do Dyrektora WIW - etu, że jeśli jest kontrolowane gospodarstwo hodowlane i w książkach nie ma wpisów lekarza, który się tym gospodarstwem opiekuje o przekazanie takich informacji do Samorządu.

Prezes Jacek Karwacki poinformował zebranych o Ogólnopolskiej Konferencji przedstawicieli Samorządów Zawodowych Zaufania Publicznego. Przypomniawszy również o przysyłaniu poprawek dotyczących Kodeksu Etyki i Deontologii. Lek. wet. Stefan Noworyta zwrócił uwagę, że przedstawiony projekt powinien być przedyskutowany ze względu na nieprawidłowe opracowanie.

Lek. wet. Jacek Karwacki poinformował, że Krajowa Rada podjęła decyzję o nie przysyłaniu projektu Kodeksu Etyki do szerszego gremium - bo był już w Życiu Weterynaryjnym. Lek. wet. Stefan Noworyta powiedział, że Kodeksu mogą nie przysyłać, ale powinni przesłać uzasadnienie do zmian. Prezes stwierdził, że uzasadnienie ma być przesłane do wszystkich delegatów na Krajowy Zjazd.

Aby poprawić dokumentację leczenia Stefan Noworyta powiedział, że należałoby powrócić do książki leczenia, z tą opinią zgodził się Krzysztof Gębura.

Lek. wet. Waldemar Lis zasygnalizował problem związany z gabinetami weterynaryjnymi działającymi na wsi. Zwrócił uwagę na fakt, że dobrą sprawą byłoby włączenie ich do Inspekcji Weterynaryjnej i płacić im tylko za utrzymanie punktu w terenie. Zwrócił uwagę również na to, że lekarz w terenie pełni funkcję administracyjną dla państwowej służby, za co nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

Lek. wet. Jacek Karwacki powrócił do spraw kadrowych Inspekcji Weterynaryjnych- mówiąc, że wiadomo iż służby rozwijają się. Trend jest taki, że w Powiatach powinni być lekarze weterynarii, ale coraz częściej lekarze nie chcą pracować w Inspekcji. Pojawiła się ostatnio możliwość, że inspektorem weterynarii może zostać osoba z innym wykształceniem na poziomie wyższym. W związku z wątpliwościami zadał pytanie Dyrektorowi Bogdanowi Konopce czy wykształcenie wyższe jest wymogiem niezbędnym czy też inspektorem może zostać np. technik weterynarii.

Wojewódzki Lekarz odpowiedział, że nie ma przeciwwskazań - aby sięgać po techników weterynarii.

Lek. wet. Artur Krakowiak zwrócił uwagę, że w Ustawie jest zapis, który stwierdza, że inspektorem może być tylko lekarz weterynarii. Dlatego też technicy mogą świadczyć swe usługi tylko jako pomocnicy. Lek. wet. Bogdan Konopka stwierdził, że technik może kontrolować, sprawdzać system identyfikacji. Lek. wet. Krzysztof Gębura stwierdził, że lekarze weterynarii popełniają błąd dając możliwość zatrudnienia technikom, a nie starają się walczyć o pensje dla kolegów



zatrudnionych w Inspekcji. Głos zabrał lek. wet. Stefan Noworyta, który zauważył, że problem leży w obciążaniu lekarza weterynarii zatrudnionego w Inspekcji pracami biurowo-administracyjnymi, które powinny być wykonywane przez personel pomocniczy.

Dyrektor Bogdan Konopka zgodził się z tym, że należy utrzymać personel pomocniczy w powiatowych Inspektoratach. Po omówieniu tych spraw Dyrektor Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynaryjnego pożegnał się z Członkami Rady.

Członkowie Rady poparli stanowisko dotyczące Samorządów Zawodowych. Prezes Jacek Karwacki poprosił Radę o zastanowienie się nad problemem przyznania odznaczeń za wzorowe wykonywanie monitoringów białaczki.

Członkowie Rady powrócili do omówienia kontroli w gabinecie - w związku z występującymi brakami kierownik tego zakładu otrzymał termin do usunięcia uchybień. Prowadzący poinformował, że przekazane zostały dwie sprawy do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

Następnie członkowie Rady rozpatrzyli podanie lekarza członka naszej Izby o zapomogę. Podanie to przekazano Komisji Funduszu Socjalnego.

Lek. wet. Jacek Karwacki poinformował zebranych, że w sprawie technika posługującego się pieczętkami lekarskimi posiedzenie Sądu w Opatowie odbędzie się 3.X.2007r.

Prezes poinformował także o skardze, która dotyczyła godzin pracy Lecznicy Weterynaryjnych. W związku z tym członkowie Rady zaproponowali aby zwrócić się zapytaniem w tej sprawie do rady Prawnego.

Lek. wet. Stefan Noworyta poruszył sprawę nowelizacji Kodeksu Etyki i Deontologii. Prezes poprosił o przekazanie ewentualnych uwag do projektu Kodeksu.

Na tym protokół zakończono.

Protokółował:

dr n. wet. Wojciech Adamski

PROTOKÓŁ

X POSIEDZENIA PREZYDIUM OKRĘGOWEJ RADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ W KIELCACH W DN. 09.10.2007R.

W dniu 09.10.2007r. odbyło się X posiedzenie Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Obrady otworzył Prezes lek.wet. Jacek Karwacki. Powitał obecnych, przekazał usprawiedliwienia nieobecnych.

Wg listy obecności:

Obecnych -6, w tym członków Rady -5

Nieobecnych - 4, w tym członków Rady - 1

Po przywitaniu przybyłych lek. wet. Jacek Karwacki przeszedł do omawiania porządku obrad. Jako pierwszy omawiany był temat projektu regulaminu kontroli ZLZ. Prowadzący zaznaczył, że omawiane są kontrole planowane, które powinny być ujęte w harmonogramie kontroli, a kierownicy Zakładów Lecznicych dla Zwierząt powinni być uprzedzeni o terminie kontroli, aby nie zarzucali Radzie, że nie wiedzieli o kontroli.

Krzysztof Gębura zaproponował, by w projekcie znalazł się zapis, że termin kontroli będzie ustalony wspólnie z Kierownikiem ZLZ- z takim pomysłem zgodził się lek. wet. Ryszard Dul.

Dr Wojciech Adamski zaproponował aby w regulaminie znalazł się zapis, że zawiadomienie Kierownika ZLZ powinno odbyć się 14 dni przed terminem kontroli.

Głos zabrał lek. wet. Waldemar Lis, który zwrócił uwagę, że nie jest problemem powiadomienie Kierownika o terminie

kontroli, ale samo ustalenie terminu kontroli z zainteresowanym. Ostatecznie członkowie Prezydium przyjęli, że Biuro Izby zawiadamia o terminie kontroli na min. 14 dni przed terminem kontroli.

Lek. wet. Waldemar Lis zwrócił uwagę, że członek Okręgowej Rady nie jest w stanie przewidzieć w jakim terminie będzie mógł przeprowadzić kontrolę, ponieważ jest to uwarunkowane ilością pracy (zgłoszeń) w danym dniu. Zwrócił także uwagę, że ustawodawca nakładając na członków Rady obowiązek kontrolowania zakładów nie zabezpieczył środków finansowych dla przeprowadzających kontrole za rekompensatę utraconego wynagrodzenia przez lekarzy wolnej praktyki. Prezes Jacek Karwacki zaproponował aby Rada podjęła odpowiednie Stanowisko w tej sprawie. Prezydium zdecydowało, że projekt regulaminu w wypracowanym brzmieniu można przedstawić na posiedzeniu Rady.

Prezes lek. wet. Jacek Karwacki przeszedł do omawiania projektu Kodeksu Etyki i Deontologii Weterynaryjnej. Zwrócił uwagę na fakt, że lek. wet. Stefan Noworyta zgłosił uwagi do tego projektu. Ponieważ dr Noworyta zgłosił tych uwag najwięcej Członkowie Prezydium upoważnili autora do opracowania uwag z uwzględnieniem uwag pozostałych członków Rady.

Lek. wet. Stefan Noworyta zwrócił uwagę, że nie zostało przedstawione uzasadnienie do zmiany poszczególnych



punktów Kodeksu. Prezes poinformował, że uzasadnienie takie ma przygotować Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna, co powinno uporządkować prace nad nowym Kodeksem Etyki i Deontologii.

Następnie lek. wet. Jacek Karwacki przeszedł do omawiania spraw związanych z pracą Członków Prezydium. Zwrócił uwagę na to, że powinni oni pełnić dyżury w Biurze Izby. Lek. wet. Artur Krakowiak zauważył, że należałoby wprowadzić rekompensatę za utracony czas związany z udziałem w posiedzeniu Rad.

Prezes Jacek Karwacki poinformował, że w czasie rozmowy ze skarbnikiem lek. wet. Zbigniewem Nowakiem doszli do wniosku, że należy zrobić kalkulację kosztów posiedzenia Rady. Lek. wet. Ryszard Dul zaproponował aby Prezesowi Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej Rada przyznała ryczałt za pełnienie funkcji w Samorządzie. Lek. wet. Ryszard Dul zaproponował aby na kolejne posiedzenie Rady przygotować symulację kosztów przy uwzględnieniu zwrotu kosztów dojazdów Członków Rady oraz ryczałty dla

Prezesa. Dr Dul poruszył także problem częstotliwości zwoływania posiedzeń Rady. Dyskusja na temat ryczałtu została odłożona do czasu przygotowania kosztorysu.

Lek. wet. Artur Krakowiak poparł dr Dula, który stwierdził, że bardziej celowym byłoby zwiększenie liczby posiedzeń Prezydium, które przygotowywałyby konkretne wnioski i stanowiska na posiedzenia Rady.

Następnie lek. wet. Jacek Karwacki przeszedł do omówienia rekontroli zakładów leczniczych. Zwrócił uwagę, że powinien być zrobiony harmonogram kontroli. Lek. wet. Artur Krakowiak zauważył, że najlepiej gdyby był zrobiony harmonogram roczny. Taki harmonogram ma przygotować Komisja Wolnej Praktyki.

Na zakończenie Prezes omówił ostatnie posiedzenie Konwentu Prezesów.

Na tym posiedzenie Prezydium zakończono:

Protokółował:

dr n. med. Wojciech Adamski

PROTOKÓŁ

XXIX POSIEDZENIA OKRĘGOWEJ RADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ W KIELCACH W DN. 14.11.2007R.

W dniu 14.11.2007r. odbyło się XXIX posiedzenie Okręgowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Obrady otworzył Prezes Jacek Karwacki. Powitał obecnych, przekazał usprawiedliwienia nieobecnych.

Wg listy obecności:

Obecnych - 15, w tym członków Rady - 14

Nieobecnych -5, w tym członków Rady -3

Przedstawiono porządek obrad:

1. Sprawy bieżące
2. Podjęcie Uchwał w sprawie dokonania zmian we wpisie w Regulaminie Zakładu.
3. Podjęcie Uchwał w sprawie przyznania prawa wykonywania zawodu.
4. Podjęcie Uchwały w sprawie wykreślenia członków Świętokrzyskiej Izby Lekarsko -Weterynaryjnej.
5. Podjęcie Uchwał w sprawie wykreślenia Zakładu Leczniczego dla Zwierząt z Rejestru.
6. Interpelacje i wolne wnioski.

Porządek obrad został przyjęty.

Uczczono pamięć zmarłych lekarzy weterynarii -Henryka Marszałka i Jarosława Kusiaka.

Obrady rozpoczęto od rozpatrzenia wniosków o wpisanie zmian w Regulaminach Zakładów Leczniczych złożonych przez kierowników:

- lek. wet. Stanisław Suchacz- zmiana dotyczyła nazwy

zakładu, podjęto uchwałę za przyjęciem.

- lek. wet. Łukasz Dyk -zmiana kierownika, wpisano zmianę przyjmując uchwałę

- lek. wet. Agnieszka Dańko-Maciąg zmiana dotycząca nazwiska kierownika zakładu, uchwała została przyjęta.

- lek. wet. Łukasz Kwieciński zmiana dotyczy przekwalifikowania zakładu z lecznicy na przychodnię.

W związku z pojawieniem się wątpliwości w jaki sposób przeprowadzić taką zmianę członkowie Rady podjęli decyzję o wystąpieniu z zapytaniem do radcy prawnego jak postąpić w tym przypadku, dlatego też wniosek ten został odłożony do rozpatrzenia po otrzymaniu opinii Rady.

- lek. wet. Joanna Polakowska- wniosek dotyczy zmiany lokalizacji gabinetu. Kontrola została przeprowadzona, która nie stwierdziła przeciwwskazań do przeniesienia zakładu. Wpis został dokonany przez podjęcie uchwały.

- lek. wet. Sławomira Zaborowskiego - zmiana adresu zakładu. Kontrolę przeprowadził lek. wet. Artur Krakowiak nie stwierdzając żadnych braków. Zmiana we wpisie została przyjęta przez podjęcie uchwały.

Następnie Prezes Jacek Karwacki zapoznał zebranych z opinią prawną nt; godzin pracy lecznic weterynaryjnych. Członkowie Rady podjęli decyzję, aby zapytanie w tej sprawie wysłać do radcy prawnego Krajowej Izby w celu ujednoczenia wymogów dla Lecznic.



Z powodu śmierci właściciela i kierownika gabinetu weterynaryjnego lek. wet. Henryka Marszałka wykreślono ten zakład z Rejestru Zakładów. Z w/w powodu lek. wet. Henryk Marszałek został skreślony z Rejestru Członków Izby.

Również z powodu śmierci został skreślony lek. wet. Jarosław Kusiak.

W związku z przejściem do Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarsko- Weterynaryjnej skreślono członka naszej izby lek. wet. Jerzego Pilarskiego - uchwała została podjęta.

Członkowie Rady przyznali prawo wykonywania zawodu dla lek. wet. Anny Zborowskiej-uchwała została przyjęta.

Lekarz weterynarii złożył pismo dla Rady o umorzenie składek członkowskich. Rada podjęła decyzję tylko o zmniejszeniu składki do wysokości składki dla emerytów i rencistów.

Prezes Jacek Karwacki przeczytał projekt uchwały w sprawie regulaminu kontroli Zakładów Leczniczych dla Zwierząt, który został wcześniej przesłany do członków Rady. Uwagi do projektu przesłał lek. wet. Stefan Noworyta. Pozostali członkowie Rady nie zgłosili uwag do przedstawionego projektu. Uwagi Stefana Noworyty zostały uwzględnione i wprowadzone do regulaminu, który został przyjęty uchwałą Okręgowej Rady.

Lek. wet. Jacek Karwacki poinformował o potrzebie opracowania instrukcji pracy Biura Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Następnie Członkowie Rady podjęli uchwałę o przyznaniu zapomogi w wysokości 1000 zł. dla lekarza weterynarii członka naszej Izby..

Lek. wet. Waldemar Lis wystąpił z wnioskiem o zapomogę dla dzieci zmarłego lekarza weterynarii, zapomoga zostanie przyznana po skontaktowaniu się z matką zmarłego.

Rada przyjęła także uchwałę o przekazaniu 1000 zł. dla lekarza weterynarii członka Podkarpackiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na leczenie nie zdiagnozowanej choroby.

Prowadzący zapoznał zebranych z pismem ze Śląskiej Izby Lekarsko- Weterynaryjnej, dotyczącym nieprawidłowości w Hurtowni Leków. W związku z tym Rada podjęła decyzję o zwróceniu się z prośbą o przeprowadzenie kontroli przez Wojewódzki Inspektorat Weterynarii.

Lek. wet. Jacek Karwacki poinformował o planowanym spotkaniu emerytów środowiska weterynaryjnego z naszego województwa. Nadmienił także, że na Zjeździe Świętokrzyskiej Izby Lekarsko- Weterynaryjnej trzeba będzie zająć się składkami emerytów i rencistów Poinformował również o przygotowanym liście gratulacyjnym dla Parlamentarzystów Ziemi Świętokrzyskiej, które będzie wysłane po poznaniu adresów Biur Poselskich.

Na tym obrady zakończono.

*Protokołował:
dr n. wet. Wojciech Adamski*

SZANOWNE KOLEŻANKI I SZANOWNI KOLEDZY

Powstał pomysł opracowania spisu lekarzy weterynarii zatrudnionych na terenie Kielecczyny w latach 1945-1990. Było to zadanie dość trudne, ponieważ od 1945r. granice obecnego województwa Świętokrzyskiego ulegały częstym zmianom administracyjnym i nazewnictwu. Terytorialnie zahaczyliśmy o obecne województwo: śląskie, łódzkie, mazowieckie, małopolskie, i podkarpackie. Obecne województwo świętokrzyskie przez wiele lat nosiło nazwę województwa kieleckiego. Chcieliśmy również, aby było można również podać miejsce ich wiecznego spoczynku. Jesteśmy w fazie dość zaawansowanego opracowania w tym zakresie. Opracowanie tego wykazu, nie byłoby możliwe bez pomocy Koleżanek i Kolegów, których informacje okazały się bezcenne.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować lekarzom weterynarii:

Irenie Bandyrze, śp. Franciszkowi Boczkowskiemu,

Stanisławowi Bronkowskiemu, Brygidzie Gołyńskiej, Januszowi Kowalczewskiemu.

W tej pracy, najistotniejsze dla nas okazało się zaznaczenie obecności Koleżanek i Kolegów, poprzez podanie imienia, nazwiska i ewentualnie danych dotyczących roku urodzin i daty uzyskania dyplomu. Miejsce pracy uznawaliśmy jako rzecz drugorzędną, ponieważ niektórzy pracowali w różnych lecznicach, urzędach powiatowych, wojewódzkich itp. np. część lecznic ulegała likwidacji lub powstawały nowe. Zdajemy sobie również sprawę, że lista Koleżanek i Kolegów jest niepełna i z pewnością niektóre nazwiska zostały pominięte. Będziemy jeszcze nad tym pracować.

Mamy prośbę, szczególnie do Seniorów naszego zawodu o zgłaszanie się do pomocy.

*Z poważaniem
lek. wet. Elżbieta Strzezińska
lek.wet. Jacek Karwacki*



HISTORIA I STAN OBECNY ZAKŁADU HIGIENY WETERYNARYJNEJ W KIELCACH

Bieżący 2007 rok to 41 rok działalności Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Kielcach.

Początki weterynaryjnej diagnostyki laboratoryjnej na Kielecczyźnie znajdujemy w Radomiu gdzie w maju 1945 roku powstaje Weterynaryjna Pracownia Rozpoznawcza przy Rzeźni miejskiej.

Ówczesny Kierownik Pracowni lek. wet. Jan Chwalibóg nawiązał kontakt z Wydziałem Weterynaryjnym Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, w celu uruchomienia Wojewódzkiego Zakładu Higieny Weterynaryjnej



dla województwa kieleckiego. Jednak w 1946 roku wet. Jan Chwalibóg został przeniesiony do Gorzowa Wielkopolskiego w ramy organizującego się Gorzowskiego Oddziału Państwowego Instytutu Weterynarii i rozpoczął tam organizowanie Zakładu Produkcji Surowic. Na miejscu przy Rzeźni miejskiej w Radomiu pozostało Laboratorium mięsoznawcze.

Na podstawie Uchwały Rady Ministrów Nr 450/59 z dnia 22 grudnia 1959 roku i Uchwały Nr 27/60 Prezydium W.R.N. w Kielcach z dnia 5 lutego 1960 roku podjęto decyzję o budowie Wojewódzkiego Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Kielcach w skrócie zwany WZHW.

Spośród kilku lokalizacji a były to: między innymi okolice Pakosza, Wapiennikowej wybrano tę dzisiejszą, niezbyt szczęśliwą z uwagi na brak uzbrojenia terenu. W wyniku tej lokalizacji Zakład odczuwał przez lata niedoskonałości techniczne, braki dostatecznej ilości wody, gazu i sieci kanalizacyjnej. Budowę rozpoczęto w 1962 roku wg projektu typowego, takie budynki są w Łodzi, Krakowie i Olsztynie a ukończono w 1965 roku.

Budowę laboratorium nadzorował dr n.wet. Wojciech Gronek.

Z dniem 1 stycznia 1966 roku Zakład rozpoczął swą działalność. Pierwszym kierownikiem WZHW został dr n.wet. Stanisław Tereszczuk, któremu to w głównej mierze należy zawdzięczać sprawne zorganizowanie pracy laboratorium, podjęcie prac usługowych oraz prac naukowo-badawczych.

Z chwilą otwarcia Zakładu powstały Pracownie: mikrobiologiczna, serologiczna, chorób pszczoł, parazytologiczna, żywienia, oraz placówka pomiaru skażeń promieniotwórczych. Zakład zatrudniał wtedy 7 pracowników z wyższym wykształceniem i 12 pracowników personelu średniego i pomocniczego. W roku 1967 powstają dalsze Pracownie: Toksykologiczno-chemiczna i Chorób Drobiu i Fizjopatologii rozrodu.

Zatrudnieni wówczas Pracownicy z wyższym wykształceniem to: dr wet. Stanisław Tereszczuk, dr n.wet. Maria Tereszczuk, dr n.wet. Wojciech Gronek, dr n.zoot. Henryka Gronek, lek.wet. Marian Janeczek, lek.wet. Maria Polit, mgr Urszula Szczerba. A następnie dr n.wet. Maria Moncik, lek.wet. Lucyna Lech, lek.wet. Jan Łutczyk, lek.wet. Andrzej Brodawko.

W 1970 roku w związku z powołaniem dr n.wet. Stanisława Tereszczuka na stanowisko Kierownika Zakładu Badania Chorób Świń w Instytucie Weterynarii w Puławach Kierownikiem WZHW zostaje dr n.wet. Wojciech Gronek. Funkcję tę pełnił do 1979 roku. Od 1979 roku do 1983 kierownikiem ZHW zostaje lek. wet. Jacek Karwacki. Następnie dr n.wet. Jan Grabarski do 1984 roku.

W tymże roku Kierownikiem zostaje lek. wet. Marian Janeczek i pełni te funkcję do 1987 roku. W latach 1987 do 1990 Kierownikiem zostaje dr n.wet. Paweł Jasiński.

Od października 1990 roku kierownikiem ZHW zostaje ponownie lek. wet. Jacek Karwacki i kieruje laboratorium do chwili obecnej.

W 1971 roku przy nowo powstałych Zakładach Mięsnych w Kielcach powstaje Podstawowe Laboratorium Badania żywności, które organizuje i uruchamia lek. wet. Elżbieta Strzezińska.

Po reformie administracyjnej w 1974 roku WZHW zmienia nazwę na Zakład Higieny Weterynaryjnej, skrót obecnie używany to ZHW i obsługuje wówczas tereny trzech województw: tarnobrzeskiego, radomskiego i kieleckiego. Pod koniec 1975 roku uruchomiono Pracownię chorób ryb, którą zorganizował i prowadził lek. wet. Jacek Karwacki. W 1976 roku powstaje wspólna Pracownia fizjopatologii rozrodu i schorzeń wymion prowadzona przez lek. wet. Ryszarda Maślaczyńskiego a następnie kierowana przez dr n.wet. Pawła Jasińskiego.

Następnie w 1980 roku powstaje Pracownia Zoohigieny, którą zorganizował i prowadził lek. wet. Jan Kozłowski oraz



Pracownia anatomo-histopatologiczna zorganizowana i kierowana przez dr wet Adaminę Grabarską.

W tym czasie działają dwa oddziały ZHW z Pracowniami: Parazytologiczną w Busku-Zdroju prowadzoną przez lek. wet. Zofię Czerwonkę oraz Pracownia parazytologiczna i hematologii białaczki w Pińczowie, którą prowadziła lek. wet. Maria Siemieniec, następnie lek. wet. Andrzej Urbaniec.



W 1979 roku przeniesiono Pracownię higieny żywności z ZHW do Laboratorium przy Zakładach Mięśnych w Kielcach wraz z ówczesnym Kierownikiem Pracowni lek. wet. Mariannem Królikowskim.

Następnie w toku redukcji w 1989 roku zlikwidowano Laboratorium przy Zakładach Mięśnych i przeniesiono z powrotem tę pracownię do ZHW na ul. Ściegiennego.

Ówczesne lata to czas szybkiego rozwoju ZHW wtedy działającego jako placówka naukowo-badawcza i w ścisłej współpracy z Instytutem Weterynarii w Puławach bo taka była wtedy nazwa. Ten rozwój laboratorium to wzrastająca liczba badań oraz zatrudnionych pracowników.

Lata te zaznaczyły się również znaczną ilością, wykonywanych prac naukowo-badawczych, publikacji, doniesień naukowych oraz uzyskania tytułów naukowych.

I tak w trakcie pracy w tutejszym laboratorium uzyskali doktorty: dr n. zootechnicznych Henryka Groniek, dr n. wet. Maria Moncik, dr n. wet. Wojciech Groniek i dr n. wet. Paweł Jasiński.

Należy tu również wspomnieć o pracownikach laboratorium z tytułami naukowymi dr n. wet. Irenie Flis prowadzącej Pracownię mikrobiologii oraz dr n. wet. Józefie Flis kierującego Pracownią wirusologii.

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Kielcach sprawował również nadzór merytoryczny nad laboratoriami terenowymi w sąsiednich województwach. Były to Laboratoria Terenowe w Radomiu, Zwoleniu, Opatowie i Nisku.

W tym czasie prowadzone były szerokie akcje badań w kierunku brucelozy i białaczki, badań parazytologicznych kału bydła w kierunku motylicy, badania tzw. osypu pszczoł z pasiek pszczelich oraz badań mastitów. Były to tysiące próbek dostarczanych do badań.

Koniec lat osiemdziesiątych zaznaczył się dość znaczną redukcją kadry fachowej ZHW.

Zmniejszająca się liczba pogłowia zwierząt, zmiany społeczno-gospodarcze, odstąpienie od masowych akcji profilaktycznych a co za tym idzie zmniejszająca się ilość dostarczanych próbek do badań. Były to główne powody znacznej redukcji kadry.

I tak pod koniec 1990 roku ZHW Kielce zatrudnia jedynie 7 pracowników z wyższym wykształceniem oraz 11 personelu średniego i pomocniczego.

Od 1991 roku powoli ZHW zwiększał zakres wykonywanych badań, zwiększa się ilość przebadanych próbek. Zwiększa się liczba zatrudnionych pracowników.

Pod koniec 1993 roku ZHW Kielce zatrudnia: 11 pracowników z wykształceniem wyższym i 17 personelu średniego i pomocniczego.

Od chwili powstania ZHW ówczesne kierownictwo i pracownicy napotykali na niesłychane trudności natury technicznej, wynikające z niedostatecznego zaplecza, braku dostatecznej ilości wody, butlowego gazu butan propan oraz ciągłych awarii elektrycznych. Stan techniczny poprawił się po remoncie sieci elektrycznej i wymianie stacji trafo. Trudności utrzymania stałego zaopatrzenia w wodę były ciągłą zimą, spędzającą sen z powiek kierownictwa ZHW i Dyrekcji WZWet Kielce. Toteż kiedy podłączono sieć wodociągową można było spokojnie pracować.



W latach 1966-1993 roku ZHW w Kielcach przebadano ponad trzy miliony próbek. Pracownicy Zakładu przeprowadzili 2350 konsultacji i ekspertyz terenowych. W tamtych czasach pracownicy laboratorium bardzo często wyjeżdżali w teren. Pobierając próbki udzielając konsultacji. Wykonano i opublikowano 42 prace naukowe. Czterech pracowników uzyskało stopień doktora nauk weterynaryjnych lub innych.

Ilość badań w tych latach wynosiła od 38 tys. w 1966 roku do około średnio 200 tys. w latach 1990-2005. Do dziś laboratorium przebadano ponad 7 milionów próbek.

Podkreślić należy poważny wkład pracy ZHW w Kielcach w rozpoznawanie, zwalczanie i opanowanie wielu chorób zakaźnych na terenie Kielecczyzny i sąsiednich województw. Przeprowadzone w minionym okresie szerokie, masowe akcje pro-



filaktyczne, badania serologiczne i parazytologiczne, zwalczania mastitów pozwoliły na dokładne rozeznanie stanu zdrowotnego pogłównia zwierząt.

Wyniki badań laboratoryjnych są pomocne praktykującemu lekarzowi weterynarii do postawienia właściwej diagnozy i podjęcia skutecznego leczenia a także obecnie szczególnie dla Inspekcji Weterynaryjnej sprawującej nadzór weterynaryjny nad produkcją żywności pochodzenia zwierzęcego, paszami, obrotem zwierząt, jak również i dla właścicieli podmiotów gospodarczych jako ich badania własne, które zlecają ZHW.

Powszechna akcja zwalczania brucelozą bydła rozpoczęta w 1970 roku i następne akcje zwalczania białaczki, chorób pasożytniczych, monitorowe badania serologiczne to wielki dorobek i doświadczenie działu diagnostyki laboratoryjnej służby weterynaryjnej.

Ta codzienna praca, badania prowadzone w laboratorium dawne i te w ostatnich 2 latach pozwoliły do ogłoszenia decyzji Komisji UE o uwolnieniu województwa świętokrzyskiego w sierpniu bieżącego roku od enzoootycznej białaczki bydła.

Specyfika pracy laboratoryjnej wymaga cierpliwości, dokładności, ciągłego doksztalcania się, doskonalenia metod diagnostycznych, a niewielkie zarobki jakie można otrzymać w tym dziale weterynarii powodują brak zainteresowania pracą w laboratoriach. Stąd ogromne trudności z pozyskiwaniem szczególnie lekarzy weterynarii do pracy w ZHW.

Od 1995 roku rozpoczęto systematyczny remont i modernizację laboratorium.

W 2002 roku rozpoczęliśmy prace nad wdrożeniem systemu jakości i uzyskaniu akredytacji. Trwały szkolenia pracowników, instalowanie nowego specjalistycznego sprzętu laboratoryjnego, tworzenie dokumentów Księgi Jakości, Procedur Ogólnych i Badawczych.

W kwietniu 2004 złożono wniosek o akredytację do Polskiego Centrum Akredytacji. W dniach 18 i 19 sierpnia 2004 roku odbył się pierwszy audit akredytacyjny.

W dniu 17 grudnia 2004 roku Zakład Higieny Weterynaryjnej w Kielcach uzyskał Certyfikat Akredytacyjny Laboratorium Badawczego nr AB 559 spełniając wymogi normy PN-EN ISO/IEC 17025:2001/Ap1:2003. Zakres akredytacji obejmował 16 metod badawczych w trzech pracowniach.

Dnia 23 lutego 2006 w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Kielcach odbył się drugi audyt sprawdzający w procesie nadzoru i rozszerzenia akredytacji. Audytem objęto wtedy wszystkie Pracownie laboratorium.

Dnia 29-30 marca 2007 w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Kielcach odbył się kolejny trzeci audyt sprawdzający w procesie nadzoru i rozszerzenia akredytacji zgodnie z aktualizowaną normą PN-EN ISO/IEC 17025:2005.

Audytem objęto również wszystkie Pracownie, w których przedstawiono do akredytacji 36 metod badawczych. Aktualnie otrzymaliśmy nowy Certyfikat potwierdzenia akredytacji tych

metod z aktualnym Zakresem Badań wydanie 03.

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Kielcach posiada stronę internetową: www.wiw.kielce.pl/zhw, na której zamieszcza podstawowe informacje o Laboratorium, aktualny zakres badań metod akredytowanych i pozostałych. Te informacje są pomocne w nawiązaniu kontaktu Klientów z Laboratorium.

ZHW Kielce jako Laboratorium akredytowane stosuje metody badań, które spełniają wymagania i oczekiwania Klienta i są właściwe do wykonywanych badań.

Nasze Laboratorium stosuje następujące rodzaje metod badań określonych w:

- Polskich Normach,
- Procedurach Badawczych,
- Rozporządzeniach Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Rozporządzeniach Komisji Unii Europejskiej,
- Instrukcjach Głównego Lekarza Weterynarii.

Laboratorium preferuje metody znormalizowane. Odstępstwa od metod badania dopuszcza się tylko wówczas, jeżeli jest ono udokumentowane, technicznie uzasadnione, zatwierdzone przez Kierownika Laboratorium oraz zaakceptowane przez Klienta.

Laboratorium waliduje stosowane metody badań potwierdzając, przez zbadanie i przedstawienie obiektywnego dowodu, że zostały spełnione wymagania dotyczące konkretnie zamierzonego zastosowania.

Każda Pracownia Laboratorium stosuje politykę zapewnienia jakości badań poprzez bieżącą kontrolę wzorców, materiałów odniesienia, stosowanie próbek kontrolnych oraz udział w badaniach międzylaboratoryjnych - badaniach biegłości potwierdzających jego kompetencje.

Polityką zapewnienia jakości Laboratorium jest dokonywanie przeglądów wszystkich zapytań, ofert, umów i/lub zleceń w celu zapewnienia, że:

- wymagania, łącznie z metodami badań, które mają być zastosowane, są właściwie określone, udokumentowane i zrozumiałe,
- Laboratorium ma możliwości i środki, aby spełnić te wymagania,
- wybrano właściwą metodę badania, zdolną spełnić wymagania Klienta.

Laboratorium ustaliło i utrzymuje procedurę dotyczącą przeglądu umów i/lub zleceń dotyczących wykonywania badań oraz ich zmian. Każde zapytanie, oferta, umowa i/lub zlecenie jest analizowane i akceptowane przez Klienta i Laboratorium. Różnice pomiędzy umową i/lub zleceniem są wyjaśniane z Klientem przed rozpoczęciem badań. Klient jest informowany o wszystkich odstępstwach od umowy i/lub zlecenia.

Wszystkie Pracownie Laboratorium pracują w systemie zarządzania i zgodnie z wymaganiami normy PN-EN ISO/IEC 17025:2005 oraz z przyjętą polityką jakości (Rozdział 2 Księgi Jakości, wyd. 04 z dnia 12.01.2007)



Miarą jakości usług - badań prowadzonych przez nowoczesne Laboratorium jest: Właściwa jakość wykonywanych usług, system zapewnienia jakości badań, akredytacja metod badawczych, opinie Klientów oraz wyniki badań biegłości poszczególnych pracowni Laboratorium.

Z analizy uzyskanych anonimowych Ankiet, dostępnych i przeznaczonych dla Klientów naszego Laboratorium a złożonych w skrzynkach punktów przyjęć próbek wynika, że spełniamy ich oczekiwania i potrzeby.

Wyniki prowadzonych przez poszczególne pracownie badań międzylaboratoryjnych, na przestrzeni lat są właściwe i zgodne z oczekiwaniami. Uzyskiwane wyniki biegłości w poszczególnych pracowniach pozwalają nam być w czołówce Zakładów Higieny Weterynaryjnej w Polsce.

Dzięki nabytemu doświadczeniu oraz dobrym wynikom badań biegłości ZHW Kielce prowadzi również badania monitoringu z upoważnienia Głównego Lekarza Weterynarii o zasięgu krajowym dla innych województw są to badania w kierunku:

- Pomór klasyczny świń u świń i dzików
- Niedozwolone przed 01.2006 r. antybiotykowe stymulatory wzrostu w paszach
- Zanieczyszczenia stałe w tłuszczach paszowych
- Monitoring Salmonella spp po uboju zwierząt w tuszach i węzłach chłonnych świń, oraz w stadach indyków.

Laboratorium dokumentuje swoją pracę w systemie informatycznym CELAB. Uczestniczymy nadal w bieżących pracach /celab forum/ nad usprawnieniami, zmianami w programie i ostatecznym wersją tego systemu informatycznego CELAB oraz CELAB TEREN. Niezbędne jest dalsze udoskonalanie tych programów i wprowadzanie w życie CELAB TEREN, który usprawni całość pracy laboratorium i Inspekcji weterynaryjnej.

W 2006 roku do dotychczasowego zakresu badań chemicznych wprowadziliśmy nowe kierunki badań chemicznych tj. oznaczanie metodą ASA w żywności i paszach podstawowych pierwiastków i metali ciężkich.

Dzięki uzyskaniu dodatkowych środków finansowych pod koniec 2006 roku dokonano zakupów specjalistycznego sprzętu laboratoryjnego: chromatografu gazowego ze spektrometrią masową, autoklawu, termostatów. Zakup ten pozwoli na uruchomienie nowych specjalistycznych kierunków badań chemicznych z zakresu diagnostyki zatruc zwierząt związkami toksycznymi (pestycydy chloro- i fosforoorganiczne oraz karbaminiany) metodą GC-MS.

Niezbędne są jednak nadal, odpowiednie środki finansowe na dalsze prowadzenia remontów i modernizacji pomieszczeń, szczególnie dla pracowni immunologii, patologii oraz w pracowni chemicznej. Remonty pozwolą na spełnienie wymagań dla pracy zgodnej z normami i odpowiednich warunków technicznych. Ponadto stworzą możliwości wprowadzania nowych kierunków badań, a szczególnie co jest bardzo aktualne na

usprawnienia techniczne pozwalające na prowadzenie badań serologicznych w kierunku choroby Aujeszkego prawie 1.5 ml próbek krwi pochodzącej od świń.

Posiadamy opracowany plan rozbudowy nowoczesnego, spełniającego wymogi bezpieczeństwa biologicznego Laboratorium a przeznaczonego szczególnie dla badań z dziedziny chorób zakaźnych tj. patologii, serologii i nowoczesnej techniki PCR.

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Kielcach jako jedno z 16 laboratoriów urzędowych Inspekcji weterynaryjnej spełnia rolę regionalnego laboratorium współpracując ściśle z Państwowym Instytutem Weterynaryjnym-Państwowym Instytutem Badawczym w Puławach jako Krajowym Laboratorium Referencyjnym.

Obecnie w Laboratorium funkcjonuje 6 kierunkowych Pracowni, dział Obsługi Laboratorium z punktami Przyjęć Próbek A i B. Zatrudnionych jest łącznie 45 osób. Osób posiadających wyższe wykształcenie jest 22.

Pracuje 8 lekarzy weterynarii, 4 magistrów biologii, 2 magistrów chemii, 1 mgr informatyki, 17 laborantów, 2 pracowników administracyjnych i 10 osób personelu pomocniczego. Są to pracownicy bardzo dobrze wyszkoleni, fachowi i znający doskonale pracę w diagnostyce laboratoryjnej na każdym zajmowanym stanowisku.

Zgodnie z obowiązującym prawem, niezbędne badania laboratoryjne, jakie winien prowadzić producent żywności pochodzenia zwierzęcego, t.j. badania stanów czystościowych z obszarów produkcji żywności, badania wyrobów gotowych wymagają badań w akredytowanych laboratoriach. Jesteśmy takim Laboratorium i oferujemy naszą gotowość. Proponujemy również kierunki badań akredytowanych pomocnych dla właścicieli i hodowców zwierząt, producentów pasz, zachęcamy do korzystania z naszych usług.

I na zakończenie, chciałbym podziękować wszystkim pracownikom Laboratorium, za ich dobrą pracę i wielkie zaangażowanie bo bez nich nasze laboratorium nie byłoby w tym miejscu gdzie jesteśmy. Podziękowania dla Dyrekcji WIWet. za starania o środki finansowe przeznaczone dla Laboratorium. Podziękowania również dla tych pracowników, którzy przebywają na zasłużonej emeryturze.

Nasz pierwszy Kierownik laboratorium prof. Tereszczuk pracując w następnych latach w Instytucie Weterynaryjnym w Puławach, na każdym rozpoczynającym się kursie, szkoleniu zawsze pytał „a kto jest z Kielc? Proszę pozdrowić wszystkich”. I bardzo serdecznie rozmawiał.

W dniu 17.09.2007 na budynku Laboratorium przy ul. Ściegiennego 205 odsłonięta została tablica pamięci Prof. dr hab. Stanisława Tereszczuka. Ten fakt nas mobilizuje.

Mam nadzieję, jestem przekonany, że Laboratoria Zakłady Higieny Weterynaryjnej w Polsce, będą się mogły się nadal dynamicznie rozwijać i służyć pomocą.

Lek. wet. Jacek Karwacki



F A B I

Na Drugiej Międzynarodowej Wystawie Psów Rasowych w Kielcach pies rasy Parson Russel Terrier o imieniu FABI Gulabin's został po raz pierwszy w historii zwycięzca w konkursie uzyskując tytuł „Najpiękniejszego Psa Polskiego Związku Kynologicznego” o. Kielce. Dodatkowo Fabi został „Zwycięzcą rasy” uzyskując CACIB, CWC, oraz BOB, oraz zdobył drugą lokatę w konkursie „Najlepszy Terier Grupy FCI III”. Właścicielem psa jest lekarz weterynarii Remigiusz Cichoń z Przychodni Weterynaryjnej „DOG” ze Skarżyska Kamiennej. Fabi będzie reprezentował swoją sylwetką wzorzec rasy w powstającym katalogu „Psy Rasowe”.



Piesek ten startował już od roku na wielu wystawach krajowych uzyskując najwyższe oceny nie dając szans konkurencji (informacje szczegółowe dostępne na www.dog.com.pl). Teraz jest już Championem Polski, a do uzyskania Inter - Championatu brakuje tylko jednego udanego występu w dowolnym kraju poza Polską. Pies ten jest uosobieniem psiej inteligencji, dostojności, ale w memencie może zmienić się w „pocisk” podążający błyskawicznie do celu. W wakacje 2005 roku postanowiliśmy wraz z żoną Justyną, że w naszym domu zamieszkają dwie suczki psów tej rasy. Wyszukaliśmy dane o najlepszych hodowlach w Europie. Wybraliśmy hodowlę „GULABIN'S” pani Marianne Roos-Otten w Holandii prowadzoną od 1976 roku i mającą bardzo dobre wyniki hodowlane potwierdzone gigantyczną kolekcją medali, pucharów, championatów i wielu innych nagród, które trudno wymienić. Pojechałem po psy w daleką podróż samochodem i w wielkim zmęczeniu fizycznym po kilkudziesięciogodzinnej nieobecności wróciłem do domu z cudownymi trzema szczeniakami Parson Russell Terrierami - dwiema suczkami, którym nadaliśmy imiona KAPI i KIRA, oraz

samczykiem starszym od suczek o miesiąc, o nazwie FABI. Pieski, mimo iż miały 2-3 miesiące życia dzielnie zniosły daleką podróż w dużej klatce w przestronnym bagażniku mojego Chryslera Grand Voyagera wraz z kompletem kół do mojego samochodu. Od początku niesłychanie pokochaliśmy te malutkie, cudowne stworzenia. Obcując z nimi zrozumieliśmy, dlaczego w filmach amerykańskich są one często psimi bohaterami. Grały w takich filmach jak np. „Maska”, „Kevin sam w domu” i wielu innych. Ok. 10.12.2007 przyjdą na świat pierwsze dzieci „Mistrza” i najlepszej posiadającej kilka CACIB, CWC, wielokrotnej zwyciężczyni suk w swojej rasie, suki KAPI Gulabin's w naszej hodowli. Fabi jeździ ze mną na wykłady prezentowane w Polsce i za granicą przeze mnie dla studentów i lekarzy weterynarii z zakresu behawioryzmu zwierząt, na których spełnia wiele funkcji pokazowych - informuje Remigiusz Cichoń.

Kilka słów o rasie Parson Russel Terier

Klasyfikacja FCI grupa III, KC teriery, AKC nieznanzy.

Wysokość w kłębie idealna 35cm dla samca i 33 dla suki, waga 6-8 kg, maść z przewagą koloru białego z niewielkimi łatami ograniczonymi do głowy i nasady ogona boków ciała lub grzbietu. Ma grubą luźną skórę, sierść gęstą, twardą i przylegającą, w dwóch odmianach: szorstko- i krótko- włosiej. Typowy pies roboczy, inteligentny, łączy w sobie szybkość, wytrzymałość, błyskotliwość. Piesek ten został wyhodowany przez pastora hrabstwa Devon, wielbionego Jacka Russella, który był zapalonym myśliwym. Wyhodował teriera własnego myśliwskiego dość podobnego do foksa, tak aby był na tyle mały, żeby wchodzić do nory i jednocześnie miał długie nogi, aby nadążyć za konnym myśliwym. Właściciela kocha bezgranicznie. Łatwo się uczy zarówno dobrych jak i złych rzeczy. Wymaga właściciela inteligentnego, bystrego, asertywnego. Swoim zachowaniem zachęca do działania. Prawdopodobnie prowadzony nie zna agresji do ludzi. Podczas kontaktów z innymi psami należy uważać szczególnie na samce, gdyż mają tendencję do zachowań nakierowanych na samce własnego gatunku, co przy ich zwinności, odwadze i olbrzymiej sile mimo małych rozmiarów może być niebezpieczne nawet dla przeciwnika większego od Parson Russell Teriera. Nadaje się też do domów, w których mieszkają małe, bystre dzieci. Wspaniale bawi się z dziećmi nawet w wieku nieznacznie przekraczającym 1 rok życia. Terier ten potrzebuje atrakcyjnego zajęcia. Nie nadaje się na psa „kanapowego”. Jest wspaniałym kompanem wypraw do lasu, podczas których możemy podziwiać jego zwinność, umiejętności tropienia dzikich zwierząt, nurkowanie w każdej norce. Wspaniale wygląda biały piesek z trzykolorową głową śmigający z dużą szybkością między drzewami i krzakami. Ich zwinność jest niesamowita. Bardzo skutecznie tępi wszelkie gryzonie, krety, nornice z podwórka. Parson Russell Terier jest bardzo odporny na choroby. Należy wykonywać mu szczepienia przewidziane programem ustalonym przez lekarza weterynarii i prawidłowo żywiony nie powinien sprawiać właścicielowi kłopotów zdrowotnych.

Remigiusz Cichoń



KIELECKIE SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT



Jest zarządzane przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Kielcach. Placówka obsługuje teren miasta Kielce oraz pobliskie gminy, z którymi posiada umowy. Schronisko przyjmuje zgłoszenia i informacje dotyczące porzuconych, wałęsających się zwierząt na terenie miasta i własnym transportem dowozi je do schroniska. Może przyjąć około 150 zwierząt. W przypadku stwierdzenia bezdomnych psów na terenie innych gmin należy ten fakt niezwłocznie zgłosić do danego urzędu, który przesyła zlecenie na zabranie psów do schroniska.

Realizując program zapobiegania bezdomności zwierząt podjęto działania zmierzające do zmniejszenia populacji psów i kotów. Udostępniona została bezpłatna sterylizacja dla każdego adoptowanego zwierzęcia.

Schronisko świadczy bezpłatne usługi usypiania ślepych miotów, co zapobiega wzrostowi liczby niechcianych zwierząt, które w konsekwencji trafiłyby do schroniska.

W związku z tym apel do wszystkich właścicieli zwierząt o rozważne podejmowanie decyzji odnośnie odchowu większej liczby szczeniąt czy kociąt.

Jeżeli zaistnieje sytuacja, w której dochodzi do porodu suczki czy kotki, to lepszym rozwiązaniem jest pozostawienie samicy, np. dwóch osesków; i niezwłoczne dostarczenie reszty miotu do schroniska w celu dokonania eutanazji zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt.

Głównym zadaniem schroniska jest wydawanie zwierząt do adopcji, poszukiwanie im nowych domów. Miesięcznie w ten sposób opuszcza schronisko od 40 do 70 zwierząt.

Corocznie organizowane są dni otwarte w miesiącu października, w czasie, których zwierzęta wydawane są bezpłatnie. Adopcji może dokonać tylko osoba dorosła. Pracownicy chętnie doradzają w wyborze zwierzęcia, aby przyszłemu właścicielowi i zwierzęciu oszczędzić rozczarowań.

Kierownik Schroniska - Grażyna Kier

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

Jesteśmy jednym z najstarszych stowarzyszeń w Polsce, powstałymi 1 listopada 1846r. Jako organizacja charytatywna i dobrowolna, zrzeszamy wolontariuszy - ludzi, którzy kochają przyrodę i z miłością traktują wszystkie zwierzęta, a ponadto pragną poświęcić poprawie ich losu swój wolny czas, zaangażowanie i zapał. Za naszą pracę nie otrzymujemy żadnego wynagrodzenia,

Ideami wpisanymi w nasz statut są m. in.:

- promowanie przestrzegania praw zwierząt i humanitarnego ich traktowania, zwalczanie przejawów znęcania się nad zwierzętami, działanie w ich obronie i niesienie im pomocy

- kształtowanie wśród społeczeństwa właściwego stosunku do zwierząt

- prowadzenie działań zmierzających do zmniejszenia populacji bezdomnych zwierząt (np. poprzez realizację



programu sterylizacji i identyfikacji)

- działanie na rzecz tworzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt
- prowadzenie akcji adopcyjnej bezdomnych zwierząt
- współuczestniczenie w tworzeniu i zmianach aktów prawnych dotyczących praw zwierząt.

Oddział w Kielcach, w obecnym kształcie, funkcjonuje od stycznia 2001r. Liczy ok. 20 członków, a swoim działaniem obejmuje całe woj. świętokrzyskie. Utrzymujemy się wyłącznie ze składek swoich członków i darowizn. Sporadycznie, kilka razy w roku, spływają do nas nawiązki zasądzone przez sądy powszechne. Nie otrzymujemy żadnych dotacji, zarówno ze strony organów samorządowych i państwowych, jak i innych instytucji. Nie posiadamy sponsora (którego cały czas intensywnie poszukujemy, jednak, jak dotychczas, bezskutecznie), a wszelkie fundusze, jakimi dysponujemy wydawane są na bieżąco na doraźną pomoc zwierzętom.

Wobec rosnących patologii i brutalizacji zachowań społecznych w stosunku do zwierząt, nowych obowiązków nakładanych na nas przez ustawodawcę oraz, niestety, malejącej liczby osób chętnych do aktywnego wolontariatu na rzecz zwierząt, stajemy w obliczu przykrew prawdy, iż nie jesteśmy już w stanie dalej efektywnie działać. Brak wystarczających środków pieniężnych, stałej siedziby czy najskromniejszego choćby samochodu (nieodzownego przy transporcie zwierząt i interwencjach w odległych miejscach) powodują, że częstokroć nasze działanie jest nieskuteczne i co gorsza, opóźnione w czasie. Zmuszani jesteśmy zmierzać się z liczbą spraw znacznie przekraczającą nasze możliwości „przerobowe”.

O to główne punkty naszej działalności sprowokowane najbardziej palącymi problemami „zwierzęcymi” występującymi w regionie.

ADOPCJE - podkreślić należy, iż znalezienie nowego właściciela dla zwierzęcia jest finalną, ale tylko jedną z wielu czynności, koniecznych do podjęcia przez nas. Trafiają do nas psy i koty, również bezpańskie od urodzenia, ale jednak w znakomitej większości przypadków wyrzucone przez praworządnych obywateli, mieszkańców woj. świętokrzyskiego. Kiedy docierają już w nasze ręce są przeżarte, głodne, zarobaczone, zapchlone i często poważnie chore. Oddawanie ich wówczas do schroniska w Dyminach w ogóle nie wchodzi w grę. Tak więc są przez nas karmione, pielęgnowane, leczone i często poddawane zabiegom operacyjnym. Ponadto bezwzględnie każda suka jest przez nas sterylizowana. Wszystko to wymaga nakładu czasu, pieniędzy i wielu zabiegów logistycznych (np. zorganizowaniu transportu do lecznicy). W międzyczasie szukamy

dla niego nowego, odpowiedzialnego właściciela. Do tego konieczne są kontakty, poinformowanie maksymalnie dużej liczby osób, umieszczenie wielu ogłoszeń (w gazetach, internecie), plakatów, prowadzenie kontroli przed- i poadopcyjnej, skomplikowany i pracochłonny zakres naszych działań, ale i najważniejszy, a udana adopcja to prawdziwy sukces. Tylko w 2006 r. znaleźliśmy dom dla ponad 200 bezdomnych psów i 65 kotów i o tyle chociaż zmniejszyła się ich liczba bląkających się po ulicach świętokrzyskich miast.

STERYLIZACJE I PROWADZENIE AKCJI PROPAGANDOWYCH W CELU ICH UPOWSZECHNIENIA - w zeszłym roku udało nam się nakłonić Prezydenta Kielc do wyasygnowania z budżetu miasta kwoty potrzebnej do przeprowadzenia sterylizacji 250 suk i kotek. Zajmowaliśmy się również dystrybucją talonów na te zabiegi - zapotrzebowanie na darmowe sterylizacje było ogromne i znacznie przekroczyło ilość talonów, które rozeszły się do końca czerwca 2006 r. Ponadto przez cały czas TOZ dokonuje sterylizacji również na własny koszt (chodzi o zwierzęta bezpańskie, bądź takie, których właścicieli na to nie stać). Chęć dokonania sterylizacji swoich podopiecznych jest dowodem postępowego, ekologicznego i cywilizowanego stosunku przynajmniej części ludzi do zwierząt. Dlatego też niezwykle istotne jest dla nas upowszechnianie wśród jak najszerszego kręgu społeczeństwa idei i konieczności przeprowadzania sterylizacji wśród suk, jako skutecznej i humanitarnej metody ograniczania problemu bezdomności zwierząt (wydajemy kalendarze i broszury na ten temat, propagujemy go na naszym portalu internetowym www.tozkielce.pl). Przez kilka lat naszej działalności wysterylizowaliśmy kilkaset suk i kotek, i o tyle zapobiegliśmy narodzinom kolejnych setek do potęgi niechcianych zwierząt (z obliczeń brytyjskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami wynika, iż jedna samica + jej potomstwo - przyjmując przeciętnie 5 sztuk w miocie - po pięciu latach wyda na świat 75 tys. zwierząt.

INTERWENCJE-co miesiąc dociera do nas coraz więcej sygnałów z prośbą o interwencję w przypadkach niehumanitarnego uśmiercania zwierząt, bądź znęcania się nad nimi. Pomysłowość ludzka w zadawaniu cierpienia psom, kotom czy koniom często znacznie przekracza zachowania enumeratywnie wyliczone w art. 6 ust. 2 Ustawy o ochronie zwierząt. Najczęściej mamy do czynienia z utrzymywaniem zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, brakiem opieki weterynaryjnej, zaniechaniem karmienia i pojenia oraz celowym rozmnażaniem zwierząt, tylko po to, by je potem zabijać lub pozostawiać same sobie. Coraz częściej informowani jesteśmy o stadach 20-30 na wpół dzikich i wygłodzonych psów, trzymany na prywatnych pose-



sjach przez bezmyślnych i bezdusznych właścicieli. Zdarzają się przypadki, iż ludzie ci wykazują zaburzenia psychiczne, co tym bardziej utrudnia, i tak już niełatwe, zadanie naszym inspektorom. Sprawdzamy każde, nawet najbardziej nieprawdopodobne, zawiadomienie (niestety w 99% przypadków okazują się one prawdziwe), co wymaga od naszych członków dużej dyspozycyjności, mobilności i odporności psychicznej. A jesteśmy wolontariuszami, za swoją pracę nikt nie dostaje nawet złotówki. Do tej pory sądem swój finał znalazło 15 spraw.

WYKONYWANIE ORZECZEŃ O PRZYPADKU ZWIERZĘCIA-Ustawa o ochronie zwierząt zobowiązuje nas do wykonywania orzeczeń o przypadku zwierzęcia. Najczęściej chodzi o sytuacje z art. 35 ust. 3 w/w Ustawy (znęcanie się) art. 37 a ust. 2 Ustawy (hodowanie lub utrzymywanie bez zezwolenia psa rasy uznawanej za agresywną) lub z art. 54 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie (hodowanie lub utrzymywanie bez zezwolenia chartów rasowych lub mieszaneńców). Szczególnie kłopotliwe są dla nas właśnie przypadki chartów, które zdarzają się coraz częściej, co nie powinno dziwić w woj. świętokrzyskim, słynnym w Polsce jako zagłębie kłusownictwa i nielegalna rozmnażarnia psów polujących. Zwierzęta te, o tak delikatnej budowie fizycznej i psychicznej oraz, większej niż inne, potrzebie zażywania ruchu i przestrzeni, absolutnie nie nadają się do przetrzymywania w schronisku (zamknięte w ciasnych kojcach i pozbawione szansy na szybkie znalezienie nowego domu, najczęściej padają tam na nosówkę, nowotwory lub w ogóle znikają w niewyjaśnionych okolicznościach). Dlatego też, za wszelką cenę, staramy się unikać umieszczania chartów w Dyminach, a te które już się tam znalazły, zabieramy niezwłocznie po prawomocnym wyroku. Kłopotliwość utrzymywania przez nas chartów wynika głównie z tego, iż są to psy chorowite, najczęściej trafiają do nas w fatalnym stanie fizycznym, a ponadto napotykały poważne trudności ze znalezieniem im nowego domu. Spowodowane jest to koniecznością uzyskania przez właściciela zezwolenia starosty, a ludzie raczej niechętnie godzą się na dodatkowe wymogi biurokratyczne, ponoszenie kolejnych opłat i sprawdzanie własnej osoby przez Policję. Wszystko to niezmiernie wydłuża w czasie procedurę adopcyjną i podwyższa nasze koszty. Aczkolwiek Ustawa o ochronie zwierząt obciąża nimi skazanego, to w praktyce nie zawsze odzyskujemy poczynione przez nas nakłady, a jeśli nawet, to z wielkim opóźnieniem i po wielu monitach z naszej strony. Ustawodawca nałożył na nas kolejne obowiązki, nie gwarantując jednocześnie skutecznych narzędzi działania i szybkich źródeł finansowania. Pomimo to, w 2006 r. udało się nam znaleźć dom

dla 6 chartów i 1 rottweilera.

KSZTAŁTOWANIE WŁAŚCIWEGO STOSUNKU DO ZWIERZĄT-8 października 2006r. już po raz trzeci, zorganizowaliśmy w Kielcach Paradę Psów. Impreza ta daje nam możliwość kontaktu z szerszą grupą mieszkańców miasta, zaprezentowania im zamierzeń i osiągnięć TOZ-u oraz wystawienia do adopcji naszych aktualnych podopiecznych. Podobne cele mają pogadanki w szkołach, wydawane przez nas broszury i kalendarze oraz nasz portal internetowy. Chociaż koszty finansowe podobnych działań znacznie przekraczają nasze z nich wpływy, jednak ich wydźwięk propagandowy jest nie do przecenienia-tylko zmiana nastawienia ludzi do zwierząt pomoże usunąć PRZYCZYŃĘ wszystkich okrucieństw, jakie są dokonywane na naszych „braciach mniejszych”, podczas gdy my, wolontariusze z TOZ-u, z wielkim trudem radzimy sobie tylko z ich SKUTKAMI.

Tak, w ogólnym zarysie, wygląda praca Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Kielcach. Pragniemy uzmysłowić Państwu, iż naszej aktywności nie należy odbierać jedynie na poziomie emocjonalnym, jako działalności, która może zainteresować co najwyżej ekologów i miłośników zwierząt. Nawet jeśli ktoś nie darzy zwierząt jakimiś specjalnie ciepłymi uczuciami, po prostu toleruje, ledwo zauważając ich obecność i ich dobrą albo złą dolę, to z pewnością ma dla niego znaczenie chociażby wygląd naszych ulic, bezdomne psy koczujące w krzakach, koty w śmietnikach, watahy zdziczałych psów w lasach, zwłoki zabitych bezpańskich zwierząt, leżące na poboczach dróg, roznoszenie wścieklicznych przypadków pogryzień, a nawet zagryzień ludzi. To są problemy nie tylko estetyczne, a dotyczące każdego z nas. My, członkowie Towarzystwa dobrowolnie ponosimy ich ciężar, pomimo, że nie mamy żadnego finansowego, ani instytucjonalnego wsparcia.

Jeśli byliby Państwo zainteresowani jakąś formą wspomnienia naszych działań i współpracy, prosimy o kontakt: tel. 660-365-640, e-mail: info@tozkielce.pl

*Z poważaniem
Zarząd TOZ O/Kielce*





ZWIERZYNIEC

Bałtów to nie tylko znana turystom Kraina Dinozaurów, ale również ostoja dzikiej zwierzyny. Na obszarze 40 ha możemy zapoznać się z przedstawicielami gatunków fauny kilku kontynentów: Afryki, Ameryki Południowej i Północnej, Australii i Eurazji. Wycieczkę po tym niezwykłym terenie zaczynamy od Dolnego Zwie-



rzyńca, gdzie spacerując pomiędzy wybiegami dla zwierząt podziwiamy tęczowo ubarwione papugi, dostojne żurawie koroniaste i ibisy, rodziny ciekawskich ostronosów i zapracowane szopy pracze. Energiczne kangury, mary patagońskie, towarzyskie aguti i jeżozwierze oraz liczne gatunki rzadko



spotykanych gęsi, kaczek, bażantów i gołębi - są niemal na wyciągnięcie ręki. Ale to dopiero początek wielkiej przygody! Na turystów czekają bowiem żółte, amerykańskie school busy, które zabiorą ich w ponad 6 km podróż po czarującym królestwie dzikich zwierząt. Ogromne terytorium zostało podzielone na cztery sektory, zamieszkiwane przez gatunki żyjące ze sobą w naturalnej harmonii. Z okien school busów

obserwujemy ponad 300 szt. zwierząt, które dzięki licznie występującym tu wąwozom, lasom i równinom żyją w warunkach zbliżonych do naturalnych. Są to m.in. stada dostojnych jeleni i muflonów, pełnych gracji danieli, bydło szkockie, lamy, alpaki, wielbłądy, strusie, różne gatunki owiec i kóz oraz wiele innych.

Zwierzęta przyzwyczajone do obecności turystów pozwalają na bliski kontakt i wydają się pozować do pamiątkowych zdjęć. Podczas podróży po terenie Górnego Zwierzynca zwiedzającym towarzyszy przewodnik, który opowiada o pa-



nujących wśród stad zwyczajach i przybliża najciekawsze zagadnienia z życia poszczególnych gatunków. Wycieczkę kończymy w miejscu, gdzie czekają punkty gastronomiczne



kuszące regionalnymi specjałami oraz sklepik z pamiątkami. Kolejne godziny pobytu w Bałtowie można spędzić zwiedzając Bałtowski Park Jurajski, korzystając z atrakcji oferowanych przez Ośrodek Jazdy Konnej „Kraina Koni” lub relaksując się podczas spływu tratwami wzdłuż przełomu rzeki Kamiennej. Zapraszamy do zwiedzenia „Żydowskiego Jaru”, gdzie wyeksponowane zostały autentyczne tropy dinozaurów, jak również na spacer po tutejszych rezerwatach przyrody i zabytkach.



Pobyty w Bałtowie to nie tylko rewelacyjna oferta turystyczna dla rodzin, ale przede wszystkim doskonała okazja



dla nauczycieli do przeprowadzenia „na żywo” profesjonalnej lekcji przyrody, geografii i historii, która z pewnością zapadnie wychowankom w pamięci.

SEKTORY PODZIAŁ

Zwierzyniec Bałtowski

SEKTOR I

Muflony

Daniele

Jelenie Dybowskiego
(Sika)

SEKTOR II

Wielbłąd jednogarbny -
dromader

Wielbłądy dwugarbne -
baktrian

Alpaki

Lamy

Owce kameruńskie

Struś landu

Bydło zebu

SEKTOR III

Jelenie europejskie

Jelenie angielskie

Jelenie Św. Huberta

Jaki

Kozy syryjskie

Kozy afrykańskie

Owce racka

Owce Quesantte

Wrzosówki

Jeleń mandżurski

Owce arui

Antylopy nilgau

Strusie afrykańskie

Hucyły

Zebry

SEKTOR IV

Bydło szkockie

Owce czarnogłówki

Dziki

Bizony

LISTA ZWIERZĄT - ZWIERZYNIEC DOLNY

Gołębie i bażanty

- bażant królewski

- bażant złoty

- bażant srebrzysty

- frankolin żółtogardły

- gołąbek długoczuły

- gołąb gwinejski

- olśniak himalajski

- perlica

- tragopan modrolicy

- tragopan teminicki

- tragopan satyr

- uszak biały

- wieloszpón szary

- moregówka

- płaskonos północny

- świstun amerykański

- świstun chilijski

inne ptaki

- ibis czczony

- żuraw koroniasty

- żuraw stepowy

Ssaki

- aguti

- jeżozwierz

- kangur benatta

- kangur benetta albinos

- kangur skalny

- koza karpacka

- koza rasy kaszmirskiej

- mara patagońska

- ostronos

- owca Św. Jakuba

- skunks zwyczajny

- szop prac

- wiewiórka ruda

- wiewiórka burunduk

Kaczki i gęsi

- bernikla rdzawoszyja

- bernikla białolica

- dziwonos

- drzewca plamista

- drzewca jesionka

- drzewca dwubarwna

- drzewca wędrowna

- drzewca wdówka

- gęś Magellana

- gęś bałkańska

- gęś kanadyjska

- kaczka karolinka

- kaczka mandarynka

- kapodziób

- kazarka ruda

- kazarka rajaska

Papugi

- księżniczka Walii

- księżna słoneczna

- papuga czerwono-
krzydła

- rozella czarnogłowa



● Korespondencje ze świata ●

ciąg dalszy artykułu „Dubaj” z poprzedniego numeru.

D U B A J

Również handel, wymiana towarowa, oraz próby wejścia w międzynarodowe struktury finansowe są priorytetami miejscowego rządu.

ropy naftowej, ponieważ wszystko sami zużywają.

Pomimo tego ruch jest ogromny i korki są elementem codziennej jazdy.



Infrastruktura miasta jest wciąż poprawiana, buduje się mnóstwo dróg a jest to proces intensywny do tego stopnia, iż

Niewątpliwie jest to ciekawe miejsce o odmiennej kulturze, klimacie i obyczajach.

Dubaj to globalna metropolia, w której można spotkać ludzi z całego świata.

Różne języki, kolory skóry i przekonania żyją ze sobą harmonijnie i bez konfliktów.

Czy warto zwiedzić i poznać to miasto?

Jeśli nie boicie się zwrotnikowego słońca rozpalającego piasek do kilkudziesięciu stopni-to tak!

Lek. Wet. Maciej Grabiec

2007



Emiraty w ogóle nie eksportują asfaltu, pochodnej przeróbki



● nie tylko weterynaria ●

GOMBROWICZ I MARK TWAIN

Mamy już zimę, w kraju zaszły wielkie zmiany, chciałbym jednak powrócić do emocji związanych z wiosenno-letnim zamieszaniem wokół listy lektur szkolnych. Dla przypomnienia-były minister oświaty, Roman Giertych próbował wyrzucić z listy m.in. książki Witolda Gombrowicza, wprowadzając np. „Listy Nikodema” Jana Dobraczyńskiego czy „Pamięć i tożsamość” Jana Pawła II.. Może co do tej ostatniej książki dwa słowa o ile się nie mylę, pozostała ona na liście lektur w całości czy też okrojonej formie, ale mam nadzieję, że nie obrazę niczyich uczuć religijnych}współczuję tym, którzy to będą musieli czytać obowiązkowo. Jest to dzieło napisane językiem ciężkim, wymagającym przygotowania teologicznego i filozoficznego. Książka była kupowana masowo po śmierci papieża, jako ostatnie czy jedno z ostatnich jego dzieł, okupowała pierwsze miejsca książkowych hitów EMPIKU i innych tego typu zestawień, ale podejrzewam, że mało kto przez nią przebrnął, mnie się to na razie nie udało.

Właściwie to chciałem jednak o czym innym: pamiętam, że sama obecność jakiegokolwiek książki na liście lektur była w czasach, kiedy sam chodziłem do szkoły, swego rodzaju ujemną stygmatyzacją: lektura była z natury rzeczy nieprzystępna, chodziło w niej zawsze o wartości najwyższe, ale w większych dawkach cokolwiek monotonne, takie, jak wyzwolenie narodowe, walka z zaborcami, czy w tamtych czasach}wyzwolenie społeczne ludu miast i wsi. W związku z tym ogromny problem miałem i ja i cała nasza klasa, kiedy przyszło „przerabiać” „Przygody Tomka Sawyera”. Historia

chłopca, który po prostu lubił rozrabiać i kombinować a nie bardzo lubił się uczyć nijak nie przystawała do wcześniej omawianych postaci wygłaszających monologi na alpejskich szczytach, nie kłaniających się kulom hitlerowców i reakcyjnego podziemia, planujących zabicie cara czy cierpiących chłód i głód w niesprawiedliwym ustroju -kapitalizmie. W dodatku jedyny przedstawiciel uciśnionej mniejszości narodowej, Indianin Joe, jest pijakiem i przestępcą. Nic więc dziwnego, że polonistka nawet z najlepszych w klasie uczniów niewiele potrafiła wydusić, co przyprawiło ją o silne zdenerwowanie.

Myślę więc, że wycofanie Gombrowicza z listy lektur nie zmniejszyłoby zapewne jego atrakcyjności czytelniczej, wręcz przeciwnie. Mnie się jego książki czytało znakomicie m.in. dlatego, że były zakazane, w bibliotekach uczelnianych wydania paryskie oznaczone były symbolem RES, oznaczającym konieczność posiadania specjalnego zezwolenia od władz uczelni, żeby móc z nich korzystać, w nielicznych innych bibliotekach dostępne było kilka pozycji, które wyszły na fali odwilży po 1956 r. W tzw. drugim obiegu dzieła Gombrowicza były trudno dostępne, kiedy więc wreszcie wyszły w 1986 roku wszystkie najważniejsze, oficjalnie, choć {Dzienniki}z nielicznymi ingerencjami cenzorskimi, przyjemność lektury była wciąż wielka. W tym sensie więc wyrzucenie z kanonu lektur {do którego ostatecznie chyba nie doszło} może być dla książek poniekąd szczęśliwe...

WOK





WIGILIA

Wieczór wigilijny, Święta Bożego Narodzenia - to czas, kiedy Polacy w kraju i Ci, rozsypani po całym świecie zbierają się przy wigilijnym stole, dzielą opłatkiem, spożywają wieczerzę, śpiewają kolędy....

Różne były te polskie wigilie... bolesne i pełne lęku, radosne i pełne spokoju...

Ale zawsze na polskim stole, bez względu na to, gdzie się znajduje, czeka opłatek, a dzielenie się nim jest najpiękniejszym momentem wigilii.

Podobno w dawnych wiekach na południu Europy istniał zwyczaj wzajemnego obdarowywania się przez duchownych i wiernych chlebem nieofiarnym. Zwyczaj ten w Polsce przedrodził się w tradycję dzielenia się opłatkiem. Zapewne posyłanie opłatka krewnym i znajomym również stąd się wywodzi.

Pięknie objaśnił znaczenie opłatka dziewiętnastowieczny poeta Kajetan Kraszewski, który pisał tak:

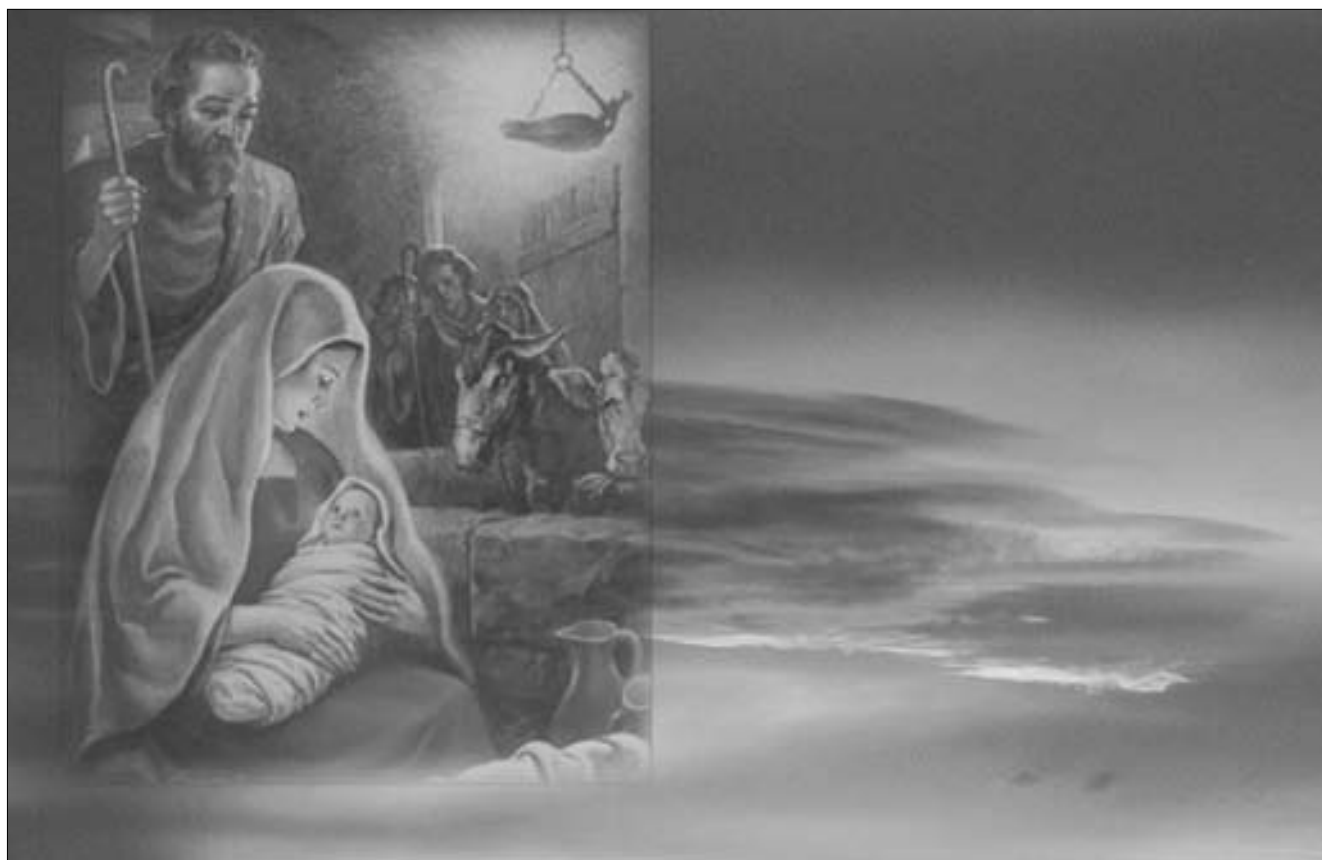
„... Dla nas on zawsze świętość wyobraża
Pamiętkę łaski udzielonej z nieba
A oprócz skarbu branego z ołtarza
Własny kęs chleba
Ojców to naszych obyczaj prastary
Rodzinnej niwy maluje dostatek.
Symbol braterstwa miłości i wiary...
Święty opłatek.”

Spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt
Narodzenia Pańskiego,

Obyśmy potrafili wydobywać dobro, które w nas
drzemie...

Tego Państwu i sobie życzę.

*Prezes
Świętokrzyskiego Oddziału
Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych
Lek. Wet. Edyta Gawlik*





OFERTA DLA WŁAŚCICIELI ZAKŁADÓW LECZNICZYCH DLA ZWIERZĄT

W związku z koniecznością opracowania przez właścicieli Zakładów Leczniczych dla Zwierząt oceny i analizy ryzyka zawodowego dla szkodliwych czynników biologicznych, chemicznych i fizycznych w miejscu pracy przedkładamy ofertę Śląskiej Izby Lekarsko - Weterynaryjnej:

Uprzejmie informuję, że na stronie internetowej ŚIIL-W jest już dostępny wniosek o sporządzenie opracowania - „Ocena i analiza ryzyka zawodowego dla szkodliwych czynników biologicznych, chemicznych i fizycznych”.

Zgodnie z naszą ofertą, a złożoną w czasie Konwentu Prezesów w Żarkach jesteśmy gotowi do współpracy. Proponujemy by zainteresowani pracodawcy w zakładach leczniczych dla zwierząt składali wnioski we właściwej okręgowej izbie lekarsko-weterynaryjnej. Izba zaś przesyłałaby wypełnione wnioski w sposób grupowy do naszego biura łącznie z kserokopiami lub innymi potwierdzeniami wpłaty na następujący rachunek:

Studio Grafiki Reklamowej ASPECT Mirosław Sosna
ul. Żółkiewskiego 6/44

43-300 Bielsko-Biała

Rachunek nr: ING Bank Śląski 45 1050 1070 1000 0001
0184 6392

Tytułem: „za opracowanie oceny i analizy ryzyka...”

Kwota do zapłaty to 24,52 + 22% VAT, co daje ogółem do zapłaty - 30,00 zł.

Indywidualne opracowania Śląska Izba prześle zwrótną pocztą na adres właściwej okręgowej izby lekarsko-weterynaryjnej.

Jako, że opracowanie powstało z inicjatywy Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej jeszcze przed złożeniem oferty innym izbom stąd też, na przykład na stronie trzeciej znajduje się miejsce na pieczęć ŚIIL-W. Miejsce to oczywiście w przypadku innej izby pozostawimy jej do dyspozycji.

Z pozdrowieniami
Michał Konopa
Prezes Rady ŚIIL-W



● odeszli ●

Henryk Marszałek

z powiatu Kazimierza Wielka ur. 1934.04.02 zm. 2007.10.17

Jarosław Kusiak

z powiatu Kielce ur. 1959.04.03 zm. 2007.10..02

Kazimierz Wędrychowski

z powiat Skarżysko ur. 1928.03.17 zm. 2007.06.23



Biuro Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej jest czynne codziennie od godz. 8.00 do 15.00 z wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy.

Adres: ul. Ściegiennego 203, 25-116 Kielce, tel. 041 361-69-05
http://www.silvet.pl e-mail: biuro@silvet.pl

Konto: BPH S.A. O/Kielce

Podstawowe: 91 1060 0076 0000 3200 0016 4646

Socjalne: 77 1060 0076 0000 3300 0005 4948

Obsługa Biura:

Księgowość: Rozalia Kwiecień

Sekretariat: mgr Roman Gawlik; mgr Anna Solarz

Prezes Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
lek.wet. Jacek Karwacki przyjmuje zainteresowanych od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-14.00.
e-mail: jacek.karwacki@silvet.pl

Adresy kontaktowe:

Prezes Okręgowej Rady Lek.-Wet. ŚIL-W

lek.wet. Jacek Karwacki
ul. Seminaryjska 18/15
25-347 Kielce
tel. dom. 041 361-95-49
kom. 0604 581687

Okręgowy Rzecznik Odpow. Zawodowej ŚIL-W

Lek.wet. Andrzej Szperl
ul. Rzeczna 3
25-039 Kielce
tel. dom. 041 361-44-92

Przewodniczący Okręgowego Sądu Lek.-Wet. ŚIL-W

Lek.wet. Marian Popiołek
ul. Mickiewicza 8/3
26-100 Skarżysko-Kam.
tel.dom. 041 253-04-72

Porady prawne:

Radca Prawny mgr Renata Górniak, tel. 0505-008-183
Dyżury w Biurze Izby - pierwszy i trzeci piątek każdego tygodnia 12.00-14.00

BIULETYN Izby redaguje zespół w składzie:

1. lek.wet. Dariusz Gajek - red. naczelny
2. lek.wet. Marlena Majecka
3. lek.wet. Anita Szebla-Bartoszińska
4. lek.wet. Wojciech Kiełek
5. lek.wet. Stefan Noworyta
6. mgr. Roman Gawlik

Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty technicznej nadesłanego materiału - red. naczelny



Suiferrovit®

Inaktywowana surowica świń wzbogacona dodatkiem dekstranu żelaza, mikroelementów i witamin z grupy B

Promocja

Strzał w 10-tkę

Kupując 10
flakonów

2 dostajesz
za 1 zł *

do 31.01.2008



SUIFERROVIT. Inaktywowana surowica świń wzbogacona dodatkiem dekstranu żelaza, mikroelementów i witamin z grupy B do wstrzykiwań domięśniowych i podskórnych dla świń. **Skład jakościowy i ilościowy substancji czynnych:** Żelazo III w kompleksie z dekstranem (m.cz. 4000) - 7 mg, chlorek miedzi II - 27 µg, chlorek kobaltu II - 2,6 µg, witamina B1 - 30 µg, witamina B2 - 11,4 µg, witamina B6 - 2,8 µg, witamina PP - 428,4 µg, pantotenian wapnia - 16 µg, surowica świńska do 1 ml. **Właściwości farmakologiczne:** Lek o działaniu przeciwzapalnym i wzmacniającym przeznaczony dla świń. Obecna w preparacie surowica zabezpiecza zwierzęta przed stanami hypo i agammaglobulinemii, podwyższa odporność białą organizmu. Zawarte w preparacie żelazo Fe (III) uzupełnia niedobór tego pierwiastka, pobudza układ krwiotwórczy do syntezy hemoglobiny, zwiększa ilość erytrocytów. Miedź i kobalt oraz witaminy z grupy B wzmagają procesy krwiotwórcze i działają synergistycznie z kompleksem żelazowo-dekstranowym. **Wskazania lecznicze:** Anemia prosiąt, zaburzenia rozwojowe i przemiany materii, hypo i agammaglobulinemia oraz choroby związane z okresem odsadzania prosiąt od matki. **Przeciwwskazania:** Brak przeciwwskazań do stosowania preparatu. **Działania niepożądane:** Podanie preparatu prosiątkom pochodzącym od loch niedożywionych ze znacznym niedoborem witaminy E i selenu może wywołać reakcję samointoksykacji związaną z nadwrażliwością na podane parenteralnie żelazo. **Interakcje:** Nie stwierdza się interakcji. **Dawkowanie i stosowanie:** Profilaktycznie: Prosięta 3-7 dniowe 5 ml podskórnie z powtórzeniem tej dawki po 7-10 dniach. Prosięta starsze, warchlaki i świnię 10-20 ml podskórnie lub domięśniowo z ewentualnym powtórzeniem dawki po 7-10 dniach. Nie należy podawać w jedno miejsce więcej niż 10 ml preparatu! **Okres karencji:** 48 godzin dla tkanek jadalnych. Tkanek w miejscu iniekcji nie nadają się do spożycia w ciągu 5 dni. **Warunki przechowywania i transportu:** Przechowywać w temp. od +2°C do +8°C. Rozpocząty flakon z preparatem zużyć w ciągu 24 godzin! **Okres trwałości produktu leczniczego:** 24 miesiące. **Specjalne środki ostrożności i ostrzeżenia:** Przechowywać w miejscu niedostępnym dla dzieci. Preparat chronić przed przemrożeniem. **Wyłącznie dla zwierząt. Wydaje się z przepisu lekarza weterynarii. Opakowania:** Flakony szklane po 100 ml i 250 ml. Pozwolenie nr P2-791/99

Data opracowania: Listopad 2007r.

* cena sugerowana przez producenta

UTERSOL



**BIOWET
DRWALEW**



Najsukuteczniejsze rozwiązanie w leczeniu metritis

NOWOŚĆ!



**Drwalewskie Zakłady
Przemysłu Bioweterynaryjnego S.A.**
05-651 Drwalew
ul. Grójecka 6
tel./fax (+48) 664 30 37, 664 60 71
e-mail: info@biowet-drwalew.pl
www.biowet-drwalew.pl

UTERSOL - Pianka domaciczna dla krów

Skład jakościowy i ilościowy substancji czynnej: Kompleks jodu z poliwinylpiperolidonem – 0,75 g (co odpowiada 0,128 g jodu całkowitego); Vehiculum do 16,7 g **Właściwości:** Zawarte w preparacie kompleksowe połączenie jodu z povidonem działa bakteriobójczo i grzybobójczo. W kontakcie z błoną śluzową macicy wywołuje jej przekrwienie, wspomagając mechanizmy prowadzące do zejścia procesu zapalnego i resorpcji. Wytworzona pianka wypełnia całą macicę, dochodząc do wszystkich schyłków i krypt. **Wskazania:** Stosować w terapii zapalenia błony śluzowej macicy (E1–E3) w okresie poporodowym oraz międzyciążowym. Lek jest zalecany również w przypadkach zaburzeń inwolucji macicy, zatrzymaniu błon płodowych (łożyska) i powstałych na tym tle, wtórnych stanach zapalnych macicy. **Przeciwwskazania:** Nie podawać innym gatunkom zwierząt, krowom cielniom i osobnikom uczulonym na jod. Nie stosować z preparatami alkaloidalnymi, alkaliami, pochodnymi skrobiowymi, rozpuszczalnymi solami ołowiu, solami rtęci, tiosiarczanem sodu, solami żelaza i garbnikami, środkami antyseptycznymi zawierającymi pochodne fenolu. **Działania niepożądane:** Nie stwierdzono. **Dawkowanie i stosowanie:** Lek podawać bezpośrednio do macicy jedno- lub dwukrotnie w odstępach siedmiodniowych. Zdezynfekować zewnętrzne narządy rodne. Wprowadzić kateter (wlewnik) do macicy, przyłączyć aplikator z lekiem, podać do macicy naciskając na główkę dozującą, aż do całkowitego opróżnienia pojemnika. Bezpośrednio przed podaniem wstrząsnąć kilkukrotnie pojemnikiem. W przypadku silnie wyrażonych lub dłużej utrzymujących się objawów klinicznych należy jednocześnie podać dwa opakowania leku. **Okres karencji:** Nie obowiązuje. **Warunki przechowywania:** Przechowywać w oryginalnych opakowaniach, w suchym i ciemnym miejscu, w temp. od 15 do 25°C. Pojemnik pod ciśnieniem, chronić przed ogniem i mechanicznym uszkodzeniem. **Okres trwałości:** 12 miesięcy od daty produkcji. **Specjalne środki ostrożności i ostrzeżenia:** Przechowywać w miejscu niedostępnym dla dzieci. Pojemnik pod ciśnieniem, chronić przed ogniem i mechanicznym uszkodzeniem. **Opakowania:** Aluminowy pojemnik zawierający 16,7 g preparatu, zamknięty zaworem aerozolowym, zaopatrzony w główkę rozpylową. **WYDAJE SIĘ Z PRZEPISU LEKARZA WETERYNARIJ. WYŁĄCZNIE DLA ZWIERZĄT**